Nr. 174. — Rok 6. Dziś 10 stron Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków,) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie 1. (3 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-łamowej przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy, za tekstem 0.40 groszy. dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29.

Grudziądz, niedziela, dnia 1-go sierpnia 1926.

Telefon nr. 50 i 51

Nowe exposé premjera Bartla.
Przewrót w Bolszewji? Setki aresztowań.
150 ofiar huraganu w Ameryce.



Melon minister skarbu Stanów Zjednoczonych

przebywający obecnie na wywczasach letnich na wybrzeżu bretańskiem (Francja) otrzymał od prezydenta Coolidge'a polecenie podjęcia koferencji z europejskiemi mężami stanu w sprawie naprawy finansów państw Europy.

W dzisiejszym numerze „Głosu":

Tym razem premjerowi udało się exposé,
Należy to z całą bezstronnością podkreślić.

Warszawa, 31. 7. Ostatnie exposé senackie p. premjera Bartla znalazło na ogół przychylną ocenę.

Senator Salczyński uważa, iż exposé premjera wskazuje na zrozumienie potrzeb gospodarki kraju, zapowiedź budowy kanału, regulacja Wisły i sposób zwalczania bezrobocia są trafne w koncepcji i programie.

Sen. Zdanowski z Z. L. N. z uznaniem podnosi zapowiedź usunięcia polityki z oddziałów wojskowych.

Sen. Thullie (Chrześc. Dem.) mówi, iż ustępy przemówienia premjera poświęcone sprawom gospodarki, spotkają się z ogólnem uznaniem społeczeństwa polskiego i zagranicy.

Sen. Krzyżanowski (Klub Pracy) nazywa exposé premjera Bartla „pierwszem exposé" w Senacie w wielkim stylu.

Sen. Woźnicki (Wyzwolenie) i sen. Kierczyński (N. P. R.) uważają przemówienie premjera za świetne.

Przedstawiciel mniejszości rosyjskiej w Senacie p. Kasprowicz uważa wystąpienie premjera Bartla za głos prawdy męża stanu. t

P. S. Podobnież wyraża się o wczorajszem oświadczeniu p. premjera Bartla nasz warszawski korespondent, którego żywo, barwnie i z wzorową aktualnością dziennikarską kreślone obrazki sejmowe cieszą się coraz większą popularnością wśród Czytelników „Głosu Pomorskiego". (r.)

Krwawa bitwa serbsko-bułgarska.

Belgrad. (AW.) W okolicach Kriban Polanki, znajdującej się w serbskiej Macedonji, pojawiły się silne oddziały band komitadżów bułgarskich. Bandy te **aresztowały miejscowe władze,** przeprowadzały **egzekucje** miejscowych **działaczy serbskich** itd.

Gdy wysłane dla rozpędzenia band patrole policyjne zostały na skutek zbyt małej liczebności **rozbrojone,** zmobilizowano okoliczną żandarmerję i milicję chłopską.

Oddziały żandarmerji i milicji **po zaciętej walce** zdołały otoczyć Kriban, gdzie skupiły się oddziały komitadżów. Mimo oporu serbowie przeniknęli do miasta, dzięki panującej ciemności i rozbroiwszy część komitadżów, przyparli ich do przyczółka mostowego.

Po dłuższej strzelaninie komitadżom udało się **przedrzeć przez kordon** obległających i zostawiwszy **kilku zabitych i około 50 rannych,** uciec zagranicę.

Minister Ninczicz oświadczył, że nie chce on oskarżyć o współudział w tym incydencie żadnego z państw zagranicznych i dla tego zarządził szczegółowe śledztwo.

JESZCZE JEDEN GRZYB W PARTYJNYM BARSZCZU.

Warszawa, 31. 7. Poseł Ludwik Waszkiewicz, od czasu przewrotu majowego, stawia silną opozycję w stosunku do kierunku polityki stronnictwa, uprawianej przez dotychczasowe władzy. — Wczoraj zawiadomiono kancelarję sejmową, iż p. Waszkiewicz z klubu N. P. R. ustąpił. Ani Ciszak ani Waszkiewicz nie wstąpili do żadnego z ugrupowań sejmowych. Krążą pogłoski iż posłowie ci zamierzają stworzyć „samodzielne", nowe, „radykalne" stronnictwo robotnicze.

KONIEC WOJNY KINOWEJ.

Warszawa, 31. 7. W dniu jutrzejszym wznowione zostaną czynności kinoteatrów stolicy, rozpatrzone po przeszło dwumiesięcznym strajku.

W ciągu września pobierany będzie od nich podatek 75 proc. Specjalna komisja na podstawie doświadczeń ustali następnie stały wymiar podatku na rzecz miasta.

SYMBOLICZNY WIENIEC Z REWOLWERÓW
na grobie krwawego oprawcy.

Moskwa, 30. 7. Pisma sowieckie donoszą, **że z Tuły** przybyła do Moskwy delegacja oddziału państwowego urzędu politycznego, która złożyła na grobie Dzierżyńskiego wieniec, ułożony z rewolwerów. Szczególny ten wieniec przewieziono do muzeum rewolucji.

GWIŻDŻĄCY DEMONSTRANCI.

Warszawa, 31. 7. Robotnicy papierni w Jeziornie, strajkujący od 2½ miesiąca, w ostatniej demonstracji przyjęli okrzykami i gwizdaniem policję, która ochroniła transport 13 wagonów papieru z fabryki z Jeziorna do Warszawy. — Do większych ekscesów nie doszło.

Obrazki z Senatu i Sejmu.

Senat o Konstytucji i pełnomocnictwach. — **Oświadczenie rządu.** — Nauka nie poszła w las. — **Analiza naszej choroby gospodarczej.** — Jakie środki lecznicze? — Wiara uzdrowi. — A w Sejmie? — **Walka z pornografją.** — Drobna zmiana ustawy o zabezpieczeniu na wypadek choroby. — Poseł Reger **całuje „lepkie ręce"** prawicy. — Najpierw praca, a **potem żłobki** —Nowy podatek wiejski.

(Korespondencja własna.)

Warszawa, 30. VII. 1926 r.

Nie dla odmiany, a z konieczności muszę nakreślić obrazki nietylko z Sejmu, ale i z Senatu, bo dziś obradowały obie Izby. Zaczęło się od obrad Senatu, który całe swoje posiedzenie poświęcił rozpatrzeniu zagadnieniu konstytucyjneniu i sprawie pełnomocnictw.

Pierwszą sprawę referował p. **senator Burek.** W 2-godzinnym referacie przedstawił wady ustroju konstytucyjnego i konieczność jego naprawy, choćby na razie przy pomocy ustawy, już uchwalonej przez Sejm. Pozatem jednak stanął i Senat na stanowisku, że nakreślona przez Sejm naprawa Konstytucji winna być uzupełnioną przez **podniesienie wieku wyborców i wybrańców** oraz poważne **ograniczenie nietykalności poselskiej.** Wielka prawda. Niestety, mało jest nadziei, by Sejm przejął się tą prawdą, choćby nawet Senat stanowisko swego referenta podtrzymał.

Na drugi ogień poszedł **referat p. senatora Krzyżanowskiego o pełnomocnictwach.** Jako członek Klubu Pracy nie mógł się on pogodzić z formą ustawy o pełnomocnictwach, zalecił jednak jej przyjęcie w całości w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm, bez wyłączenia jednak prawa zmiany ustaw szkolnych.

Po tych referatach zabrał głos p. **premjer Bartel.** Trzeba podkreślić z uznaniem, że przemówienie jego, dziś w Senacie wygłoszone, stoi o niebo wyżej od tego, które w dniu 19. VII. wygłosił w Sejmie. Z widoczną troskliwością **wstrzymał się Rząd od przypisywania sobie zasług,** które nie są wynikiem jego prac, ale **skutkiem** albo **przygotowań rządów poprzednich,** albo też wypadków, od nas niezależnych, jak np. strajk **górników angielskich** i związane z nim wzmożenie eksportu węgla, albo dobre żniwa. **Nauka,** udzielona p. premjerowi w Sejmie, widocznie **nie poszła w las.** Całość oświadczenia **rządowego** na tem niezmiernie zyskała.

Z **prawdziwem** zadowoleniem wsłuchiwał się cały Senat w drobiazgową analizę naszej choroby gospodarczej. Trafnie podkreślił p. premjer, że przyczyna naszych niedomagań państwowych w tej dziedzinie leży w stosunkach powojennych, które się wytworzyły w Europie, z jednej strony, i w braku ciągłości programu gospodarczego rządów poprzednich z drugiej strony.

Środki lecznicze narzucają się same przez się. Są nimi: **uporządkowanie budżetu i jego zrównoważenie, obniżenie cen** przy pomocy **rewizji** kosztów produkcji i podniesienia wydajności, uporządkowanie przemysłu przez likwidacje gałęzi chorych i niepotrzebnych, **wzmożenie siły konsumpcyjnej ludności, podniesienie produkcji rolnej** i wreszcie pomoc rządowa w kierunku **podniesienia eksportu.**

Niestety nie tu miejsce na rozprowadzenie poszczególnych momentów. Starczy podkreślić, że słuchając p. premjera Bartla, było można sądzić, że przemawia przedstawiciel obozu narodowego, który te same środki zaradcze „zapisał" choremu organizmowi państwowemu już kilka miesięcy wstecz. Nie dziw też wobec tego, że wywody premjera lewicy senackiej się nie podobały, chociaż trafiły na grunt, nie przeżarty demagogją do tego stopnia, jak u lewicy sejmowej.

Słusznie podkreślił p. Bartel pod koniec przemówienia, że praca Rządu na nic się nie zda, jeśli społeczeństwo nie odnajdzie w sobie wiary w siły narodu naszego i na tej wierze nie oprze woli silnej, któraby zmogła wszystkie przeciwieństwa.

Obrady Senatu zakończyły się po południu; jutro odbędzie się dalszy ciąg dyskusji nad oświadczeniem Rządu, zagadnieniem konstytucyjnem i pełnomocnictwami.

A w Sejmie? Dzisiejsze posiedzenie właściwie miało się zająć zmianami, zaproponowanemi przez Senat do Konstytucji i pełnomocnictw. Ze względu jednak na to, że Senat prac swoich nie ukończył, porządek obrad wypełniono sprawami mniej zasadniczej wagi. I tak załatwiono ustawę o ratyfikacji Międzynarodowej Konwencji o zwalczaniu obiegu i handlu publikacjami pornograficznemi. Uchwaleniem tej ustawy weszła Polska w skład państw, które zobowiązują się, wzajemnie zawiadamiać się o zakazanych wydawnictwach pornograficznych, niszczących moralne podstawy ludzkości, i wspólnemi siłami zwalczać niemoralne obrazki, utwory poetyczne itp. Ten krok naszego Sejmu powita ludność katolicka niewątpliwie z wielkiem uznaniem.

Dalej załatwił Sejm ustawę, zmieniającą niektóre przepisy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek choroby. Chodzi o to, że ustawa dotychczasowa nakładała na Rząd obowiązek rozbudowania kasy chorych całkowicie do 9. VI. 1926 r. Różnorodność interesów, jak i stosunków miejskich i wiejskich uniemożliwia przeprowadzenie tego ustawowego przepisu, wobec czego **Sejm przedłużył termin całkowitej realizacji ustawy o kasach chorych w stosunku do wsi do najpóźniej 9. VI. 1936 r.**

Przy omawianiu tej sprawy zaszedł bardzo ciekawy incydent. Poseł Reger z P. P. S. nie mógł przepuścić okazji, aby nie napaść na stronnictwa, które wogóle pragną rewizji naszego ustawodawstwa socjalnego z rozmaitych przyczyn. Przy tym ataku rozfukał się tak, że nawet się nie spostrzegł, kiedy prawicy sejmowej zarzucił „lepkie ręce" i wywołał ogromny tumult. Gdy Marszałek zwrócił mu uwagę na to, że nie wolno rzucać bezpodstawnych oskarżeń, **p. Reger cofnął słowa swoje**, grzecznie tłómacząc, że nikogo z Sejmu nie chciał obrazić. Tak wsypać się potrafią tylko socjaliści.

Mniej zaciekawienia wzbudziła sprawa odroczenia przepisów, odnoszących się w dziedzinie ochrony pracy kobiet i młodocianych do ustawowego obowiązku tworzenia żłobków dziecięcych. Ledwie dźwigający się przemysł nie może w obecnych warunkach być obarczony ciężarami, wynikającemi z tworzenia tych, skądinąd tak pożytecznych, socjalnych instytucji. **Na razie musi nam chodzić o to, by zatrudnić wszystkich robotników**, potem będzie można i o żłóbkach pomyśleć. Stanowisko to zajął Sejm przytłaczającą większością.

O ile przemysł i z nim rozumny świat robotniczy to stanowisko Sejmu pochwali, o tyle wywoła dalsza sprawa, a mianowicie kwestja nowego podatku wiejskiego w b. dzielnicy rosyjskiej niewątpliwie pewne niezadowolenie. Otóż Sejm uchwalił dla gmin wiejskich tego b. zaboru prawo pobierania samoistnego podatku, wyrównywującego deficyty tych samorządów. Uchwalenia tej ustawy domagała się racjonalna gospodarka w b. zaborze rosyjskim, które dotąd żyły kosztem państwa, zasilanego podatkami przeważnie z dwóch pozostałych dzielnic. Posłowie stronnictw chłopskich naturalnie biadają. Ale to nie zmieni faktu konieczności tej ustawy.

Następne posiedzenie Sejmu w poniedziałek. Na porządku obrad m. i. sprawa rozwiązania Sejmu obecnego własną uchwałą.

Tarnawski.

WŁOCHY, RUMUNJA I ROSJA.

„Daily News" utrzymuje, że przyjazd generała Avaresco do Rzymu związany jest z doniosłymi planami politycznymi. Włochy mają zamiar doprowadzić do porozumienia pomiędzy Sowietami a Rumunją, uzyskać uznanie przez Moskwę status quo Bessarabskiego i zapewnić sobie ważne koncesje ekonomiczne na Kaukazie oraz południu Rosji. Niemcy z wielkim niepokojem śledzą tę działalność Mussoliniego, będącą bezpośrednią groźbą dla ich ekspansji ekonomicznej na wschodnich rynkach.

ATAK PRASY SOWIECKIEJ NA MUSSOLINIEGO.

„Krasnaja Zwiezda" zamieszcza gwałtowne napaści przeciw Mussoliniemu z racji stanowiska, zajętego przez Włochy na Bałkanach, zwłaszcza zaś z powodu rozwijającej się przyjaźni z Rumunją. Jest to tem znamienniejsze, że dotychczas prasa sowiecka, podporządkowując się urzędowym dyrektywom, traktowała z nader życzliwą oględnością rzymskiego dyktatora.

NOWA POWIEŚĆ POLITYCZNA M. GORKIEGO.

Maksym Gorkij pisze wielką powieść p. t. „Czterdzieści lat". Jest to historja ruchu politycznego i społecznego w Rosji, zapoczątkowanego w 80-tych latach. Szereg wydawnictw zagranicznych zwróciło się do niego z prośbą o udzielenie pozwolenia na druk urywków, Gorkij jednak odmawia, chcąc, by dzieło ukazało się odrazu w całości.

Nasi dzielni, narodowo uświadomieni Pomorzanie,

pamiętając, iż wszelkie „niesprzeciwianie się złu" doprowadziło największe państwo europejskie do bolszewizmu, do stoczenie się w przepaść niewoli, zdziczenia i nędzy —

winni w pierwszym szeregu walczyć

przeciwko anarchji, gwałtom, obłędom sekciarskim, nienawiści klasowej, obłudzie i samolubstwu.

Do tej w imię obrony ładu chrześcijańskiego i podstaw życia polskiego — nieodzownej walki służy im

najskuteczniejszą bronią „Głos Pomorski",

jako pismo redagowane w duchu zasad chrześcijańskich i narodowych, które są najmocniejszą gwarancją naszego bytu państwowego, ładu społecznego i wolności obywatelskiej oraz najlepszą drogą do naprawy naszych stosunków gospodarczych.

Zjazd Książąt Kościoła w Lublinie

na uroczystość błogosławionego Polaka Andrzeja Boboli.

Z Lublina telefonują: Dziś w sobotę 31 bm. odbędzie się tu poświecenie zakładu Bobolanów, założonego przez O. O. Jezuitów w myśl wskazań błogosławionego Andrzeja Boboli.

Na uroczystość tę przybywaja **najwybitniejsi książęta Kościoła katolickiego z prymasem Polski arcybiskupem Hlondem i kardynałem Kakowskim na czele.**

Z działalności Chrz. Dem. w Warszawie.

Dążności i stanowisko zajęte przez Ch. Dem. w Sejmie i wobec rządu.

NOWELA DO PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO.

Dnia 18 lutego 1925 r. przedłożył sen. Thullie Senatowi wniosek w sprawie prawa małżeńskiego w b. zaborze rosyjskim. Obowiązuje tu prawo z roku 1835, które oddaje sprawy małżeńskie władzom duchownym odnośnych wyznań religijnych. W r. 1891 za czasów ostrzejszego kursu względem inowierców uchylone niektóre artykuły prawa z r. 1836, a mianowicie artykuł, który oznaczał konsystorz katolicki jako władzę rządową w sprawach małżeńskich w razie, gdy oboje nowożeńcy byli w czasie zawierania małżeństwa katolikami, nawet w razie późniejszej zmiany wyznania. Również uprzywilejowano religję prawosławną. Jeżeli choć strona jedna była prawosławna, to musiał być ślub zawarty przed księdzem prawosławnym, dzieci miały być wychowane w religji prawosławnej. I te wszystkie przepisy obowiązują dziś jeszcze w ósmym roku niepodległej odrodzonej Polski. bo żaden minister sprawiedliwości nie troszczył się o to, by je zmienić.

A dla chcących się pozbyć swych żon otwierała się możność uzyskania rozwodu za cenę odstępstwa, przejścia na prawosławie. Niestety mamy do zanotowania szereg wybitniejszych obywateli, którzy posunęli się aż do odstępstwa, w celu uzyskania rozwodu.

Wniosek sen. Thulliego doczekał się załatwienia na plenum Senatu 23 lipca br. Sprawozdawca Komisji Prawniczej, sen. Balicki wniósł rezolucję, by Rząd nie czekając na ujednostajnienie prawa małżeńskiego w całem państwie, zgłosił nowelę do ustawy rosyjskiej o małżeństwie z r. 1836, zmienionej dn. 11/II 1891., któraby przywróciła usunięte w r. 1891 artykuły, a zniosła przywileje dla cerkwi prawosławnej. Rezolucję Senat uchwalił bez dyskusji, oczekujemy, że rząd niebawem wniesie odnośną nowelę, usuwającą przywileje cerkwi prawosławnej o ustawodawstwie małżeńskiem.

Na co ma być użyty podatek od lokali.

Przy rozprawie nad podatkiem od lokali podniósł sen. Thullie, że 2 proc., które z tego podatku przypadają dla funduszu odbudowy przeznaczone są na mocy ustawy na wyrównanie różnicy procentów pożyczki zagranicznej i procentów, pobieranych od dłużników na cele odbudowy. Otóż ponieważ dotychczas w roku przeszłym dano niewiele pożyczek, a w tym roku nic, więc suma podatku 2 procentowego będzie znacznie większa niż opłata różnicy procentów. Cóż się dzieje z nadwyżką? Prawdopodobnie Rząd używa jej na cele ogólne, a choćby nawet składał na rzecz funduszu odbudowy, to byłoby pytanie, czy wskazane jest lezaurowanie tej nadwyżki wobec nie dającej się opisać nędzy mieszkaniowej. Wobec tego zdaniem naszem byłoby wskazanem, by rząd użył tej nadwyżki na pożyczki, zwłaszcza dla tych, którzy mają domy nieskończone i nie mają za co je ukończyć, a od pożyczek poprzednio pobranych muszą opłacać procenta. O ile w tym celu potrzeba by było znowelizowania ustawy o odbudowie, to Rząd powinien to zrobić na podstawie ustawy o pełnomocnictwach.

Minister Makowski w Komisji Konstytucyjnej.

W rozprawie ogólnej nad projektem zmian Konstytucji min. Makowski oświadczył, że Rządowi chodzi głównie o równowagę Rządu z Sejmem, a kwestja równowagi Sejmu i Senatu jest kwestją domową parlamentu. Sen. Thullie wyraził zdziwienie, że Rząd co do sanacji parlamentu ogłasza swe desinteressement, a to tak w kwestji zwiększenia władzy Senatu, jak i co do ukończenia nadużywanej nietykalności poselskiej. Jeżeli Rząd chce rządzić parlamentarnie, to powinno mu zależyć na uzdrowieniu władz ustawodawczych.

Przy rozprawie nad art. 4 sen. Jackowski zażądał zupełnie słusznie, by w razie uchwały Sejmu czy Senatu rozwiązania ciał ustawodawczych obowiązywał w obu ciałach ten sam komplet, i ta sama większość 3/5 głosów. Taki też był projekt rządowy. Obecnie jednak p. min. Makowski nie bronił przedłożenia rządowego, lecz żądał przyjęcia tekstu sejmowego bez zmian. Tekst ten jednak wymaga większości 2/3 głosów przy obecności 3/5 ustawowej liczby senatorów. Przepis taki uniemożebnia wogóle uchwałę rozwiązania ciał ustawodawczych przez Senat i jest dla Senatu, któremu odebrano prawo współdziałania przy rozwiązaniu Sejmu i Senatu przez Prezydenta Rzeczypospolitej, bez wartości.

Ciekawem jest stanowisko sen. Posnera (P. P. S.) Jest on za możliwem skróceniem obrad, nie podnosze niem wniosków, które w Sejmie upadły, stawiania jaknajmniej poprawek, bo właściwie zmianą Konstytucji ma się zająć drugi Sejm. Widocznie ma sen. Posner nadzieję, że w następnym Sejmie P. P. S. będzie miała większy wpływ, niż w obecnym.

Stronnictwa prawicy i środka będą się starały przeprowadzić w Senacie, niektóre zmiany, które w Sejmie nie uzyskały kwalifikowanej większości.

Kierownik Biura Prasowego
Tr. Mendrys.

Stan wyjątkowy w Meksyku.

Wrzenie w armji. — Upadek handlu.

Meksyk. 30 lipca. Wobec wzburzenia panującego w wojsku meksykańskiem w związku z zarządzeniami przeciwkościelnemi rządu, ogłoszono tu stan wyjątkowy **Jeden z oddziałów wojskowych**, który przybierał wobec dowództwa groźną postawę **rozbrojono.**

Londyn. 30 lipca Według doniesień z Meksyku z powodu bojkotu, zastosowanego przez ludność katolicką **ruch handlowy zmniejszył się o 50 procent**

Nowy Jork. 30 lipca. Rząd meksykański zarządził **pogotowie wojskowe** które rozpoczęło się o godz. 7 wiecz. Wojska będą trzymane w barakach w pogotowiu dopóki nie ustąpią panujące obecnie podniecenia.

Pieniądze poszły zagranicę

robotnicy pozostali bez chleba.

Moskwa (AW) Donoszą tu z Donieckiego Zagłębia (południowa Rosja), że sytuacja gospodarcza pogarsza się tam z dniem każdym. **Robotnicy już od kilku tygodni nie otrzymują należności**, co powoduje wśród nich wzrastające wzburzenie. W wielu kopalniach zauważyć można objawy połowicznego strajku włoskiego, który się wyraża w ogromnym spadku wydajności pracy. Na skutek tego **produkcja Zagłębia Donieckiego obniżyła** się tak daleco, iż zachodzi niebezpieczeństwo zupełnego załamania się programu gospodarczego, opracowanego przez komisarjaty finansów i handlu i przemysłu U. S. S. R. Zarząd Zagłębia zmuszony został do anulowania szeregu umów z rosyjskimi trustami przemysłowymi, w sprawie zaopatrywania ich przez węgiel Zagłębia.

APOSTOŁOWIE KOMUNIZMU.

Jeden kat, drugi złodziej.

Moskwa, 30. 7. (AW.) Aresztowany tu został osobisty sekretarz Dzierżyńskiego, Białostocki.

Oskarżony on jest o nadzwyczaj liczne nadużycia, które popełniał, podsuwając Dzierżyńskiemu papiery, uwalniające aresztowanych przez G. P. U., za co otrzymywał bardzo wysokie niekiedy wynagrodzenia. Podczas rewizji w domu aresztowanego znaleziono cały skład kosztowności, w szczególności zaś wielką ilość wyrobów jubilerskich, kosztownych pierścionków, bransolet, zegarków itd.

KATASTROFA KOLEJOWA WE FRANCJI.

W okolicy Paryża wykoleił się pociąg pocztowy, przyczem według dotychczasowych obliczeń **4 osoby są zabite, 12 zaś odniosło rany.** Istnieje jednak obawa, iż katastrofa pociągnęła więcej ofiar.

Zapowiedź przewrotu w Rosji.

Likwidacja komunizmu. — Może być jeszcze gorzej. — Nie ludu — ale żydowładztwo. — Ostatnie podrygi?

Paryż. (AW.) Tutejsza prasa emigracyjna obszernie omawia ostatnie wypadki w Rosji. Redagowane przez Struwego „Wozrożdienje", widząc we wzrastaniu sił opozycji objaw zbliżającej się likwidacji systemu sowieckiego w Rosji, podkreśla jednak, że objęcie władzy przez opozycję, pogorszy jeszcze przejściowo stan, w którym się znajduje Rosja.

Opozycja mimo jej różnolitości dalej idzie w internacjonaliźmie, niż kierunek Stalina, którego politykę można określić jako rosyjską. Opozycjoniści są kierowani wyłącznie przez żydów, na czele ich stoją bowiem Zinowjew, Kamienjew i Trocki.

Przyjście tych ludzi do władzy wzmogłoby zapewne panujący teraz system terroru, byłyby to jednak już ostatnie podrygi władzy bolszewików w Rosji.

Czerwony carat moskiewski

dławi terorem wszelki przejaw opozycji.

Moskwa. AW. Gubernialny komitet partyjny w Czerepowie uchwalił **wykluczenie 36 członków** Sowietu za przynależność do zinowjewowskiej opozycji. Bezpośrednio po tej decyzji 17 z wykluczonych zostało zaaresztowanych i oddanych do dyspozycji G. P. U. W sferach opozycyjnych wiadomość ta zrobiła przygnębiające wrażenie, uważają to bowiem za pierwsze **objawy wznowienia czerwonego terroru,** który tym razem stosowany będzie wobec opozycji komunistycznej **jak lewicowej,** Zinowjewa jak i prawicowej grup lewoeserowskich i półmieńszewickich.

Moskwa. AW. W ostatnim swojem przemówieniu Bucharin gwałtownie wystąpił przeciwko działalności opozycji. Oskarża on je o uprawnianie propagandy zamierzającej do obalenia istniejącego w państwie sowietów stanu rzeczy oraz korzystanie z tajnych dokumentów Politbiura i Cika, wykradanych przy pomocy zbliżonych do opozycji ich członków sytuacja zdaniem Bacharina jest poważna i wymaga nadzwyczajnych środków.

Jak donoszą tutaj z prowincji, aresztowania w szeregu miast są w toku i nie objęły dotychczas tylko Leningradu gdzie obawiają się sprzyjających Zinowjewowi oddziałów wojskowych z Moskwy. Ogólna ilość **zaaresztowanych wynosi 700 osób,** przyczem liczba ta szybko **się powiększa.**

Potwory w ludzkiej postaci.

Bolszewiccy komisarze mordercami dzieci.

Moskwa. (AW.) W Melitopolu, na Ukrainie rozstrzelany został b. kierownik tamtejszego G. P. U. dawniej wybitny członek partji komunistycznej Maszkowicz, o **zamordowanie 8-miu dzieci,** wziętych przez niego z kolonji dla **bezdomnych.** Z 8-miu wziętych przez niego dzieci 5 dziewczynek zostało przez niego zgwałcone, trzej zaś chłopcy, którzy byli tego świadkami, zostali później przez Maszkowicza w okrótny sposób zamordowani. Maszkowicz bowiem obawiał się iż doniosą oni o popełnionej przez niego zbrodni.

Jest to już **6-ty** tego rodzaju **wypadek** działalności wybitnych kierowników G. P. U. na Ukrainie.

Katastrofy żywiołowe w Rosji sowieckiej.

Moskwa, (CEPS). Pisma rosyjskie donoszą, iż Rosję Zachodnią i północno-zachodnią nawiedziła niebywała katastrofa żywiołowa. Ulewny deszcz, połączony **z silnem gradobiciem** wyrządził niepowetowane szkody szczególnie w gubernji Smoleńskiej, gdzie zupełnemu zniszczeniu uległo **9668 dziesięcin ziemi rolnej.** Obecnie znów w gubernji Smoleńskiej **ogromne upały,** utrudniające w wysokim stopniu pracę włościan w polu.

Wielkie szkody wyrządziły również ulewne deszcze w Dagestanie, gdzie **zatopionych** zostało **kilka tysięcy** dziesięcin ziemi. Przerwana została również komunikacja kolejowa, gdyż **woda pozrywała** w wielu miejscach **szyny. Pod wodą** znajduje się **cały szereg wiosek i osad.**

Huragany w Ameryce i Japonji.

Nowy Jork, 30. 7. Trzy statki „Franscimy", „Peaceful" i „Macoria", jadące do Windward Islands, zatonęły wskutek burzy. Wielu pasażerów oraz członków załi tych statków poniosło śmierć. **Morzego wyrzuciło dotychczas 54 trupy.**

Miami (Florida), 30. 7. W Nassau (wyspy Bahama szalał gwałtowny huragan, przyczem **zginęło około 150 ludzi.** Straty wynoszą **8 miljonów dolarów.** — Mimo straszliwego spustoszenia, jakiemu uległa wyspa, mieszkańcy Nassau udali się na poszukiwanie gąbek. Składa się ona z około **200 małych statków** i właśnie większość osób nieobecnych należy do załóg tej floty.

Załoga jachtu, który przybył do Miami w bardzo opłakanym stanie, oświadcza, że **prawie wszystkie** budynki na Bemini Island **uległy zniszczeniu** z powodu burzy.

Londyn, 30. 7. „Times" donosi z Tokjo, że z powodu nieustannych deszczów, stan wody na jeziorze Susza podniósł się gwałtownie, powodując wylewy, wskutek których **50 osób utonęło, 80 zaś zginęło.**

Duch i ciało.

30-lecie Sokolstwa Polskiego. — Jutrzejsze (niedziela 1 sierpnia) zloty w Swieciu, Bydgoszczy i Lubawie. — Cała młodzież ziemi pomorskiej powinna wstąpić do Sokoła.

W chwili odzyskania niepodległości istniały na ziemiach polskich trzy związki „Sokoła" (we Lwowie, w Poznaniu oraz tajny w Warszawie). W r. 1919 te trzy Związki połączyły się w jeden Związek, obejmujący sześć dzielnic w kraju, mianowicie: mazowiecką, małopolską, krakowską, śląską, wielkopolską i pomorską. Ponadto w r. 1923 utworzona została we Francji osobna dzielnica, t. zw. VII-a. Ogółem Związek liczy w obecnej chwili 75 okręgów i 886 towarzystw. Ponadto istnieją samodzielnie: Związek Sokoli w Ameryce, Związek Sokoli w Państwie Niemieckiem i Związek Sokoli w Republice Czechosłowackiej. Wszystkie one pozostają w kontakcie ze Związkiem w kraju. Nadmienić trzeba, że w skład dzielnicy VII-tej we Francji wchodzą Towarzystwa sokole, istniejące w Belgji i Holandji.

Związek Tow. Gimnast. ma na celu podniesienie dzielności fizycznej swego narodu, wyrobienie w nim karności i ofiarności, odpowiedzialności za swe czyny, poczucia obowiązku wobec państwa, zdolności do obrony granic i całości Rzeczypospolitej oraz wyrobienie wszelkich cnót obywatelskich.

W dniu 1-ym stycznia 1926 r. organizacja liczyła około 60 000 członków i około 20 000 młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej, ponadto korzystało z urządzeń sokolich około 30 000 młodzieży sokolej obu płci.

Organizacja rozwija się szybko. Z każdym miesiącem powstają nowe gniazda sokole. W szczególności, w ostatniem półroczu rozpoczął się silny ruch organizacyjny na ziemiach b. Króleswa, gdzie organizacja sokola była słabo rozgałęziona.

Ilość ćwiczących w r. 1925 wynosiła: mężczyzn około 12 000, kobiet około 4 000, młodzieży męskiej i żeńskiej około 20 000. W dziale gimnastyki „Sokół" otrzymał nagrody na zjazdach gimnastyków w Asti i w Strassburgu w r. 1925 oraz w Ljonie w r. 1926. W lekkiej atletyce konkurowali członkowie organizacji w różnych zawodach lżejszych, oraz w strzelaniu, wioślarstwie, piłce nożnej, pływaniu i innych sportach.

Projektowane w r. 1927 zloty będą miały charakter jubileuszowych z okazji 60-lecia Sokoła.

Własnych gmachów sokolich istnieje około 120, w budowie w chwili obecnej jest około 20. Nadto Związek posiada około 120 boisk własnych i około 300 dzierżawionych.

*

Podając te garść szczegółów rozwoju Sokoła Polskiego z racji jutrzejszych zlotów w Świeciu, Bydgoszczy i Lubawie, które odzwierciedlą stan tej organizacji w naszej dzielnicy, pragniemy tu zaznaczyć, że wprawdzie Sokół zaskarbił sobie na naszym pomorskim gruncie rzetelne uznanie i że jego szeregi imponują zarówno sprawnością, jak i liczebnością swoją — ale to nie wystarcza. Niedość, że pod sztandarem Sokoła znalazło się wielu, trzeba, aby do pracy w jego szeregach stanęli wszyscy.

Od lat 6-ciu cieszy się Pomorze powrotem na Ojczyzny łono, powrotem pod wspólny dach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, współżyciem z Odrodzonem Państwem Polskiem. Ale nie wszystkie marzenia starych i młodych doczekały się ziszczenia, a w jakże wielu wypadkach spotkały się z gorzkim zawodem, z okrutnemi niespodziankami.

W Polsce nie jest jeszcze dobrze, jeszcze widma niewoli nie ustąpiły przed słońcem wolności, jeszcze jad wytworzony przez półtora wieku męki nas truje, jeszcze na drodze przyszłości naszej piętrzą się przeszkody. A dzieje się tak dlatego, że to jeno Państwo zostało odrodzone, a niemasz jeszcze należytego Odrodzenia Polski.

Ku niemu właśnie dla zdobycia lepszego jutra iść nam trzeba, iść wszystkim ramię przy ramieniu, silnym jednością, silnym na duchu i ciele. Trzeba nam iść rozważnie, strzegąc się błędnych ogników i manowców i nie cofnąć się przed żadną przeszkodą, trudem i ofiarą.

Tę właśnie jasną, prostą a niezawodną drogę wskazuje, ten godny wzór swemi zasadami, tradycją i hasłem swem nam daje rycerski zakon Sokoła, który nietylko o tęgie muskuły i sprawność fizyczną, ale dba również o zdrowie, hart i wzniosłość ducha, tego ducha, który od Chrobrych, Kościuszków, Poniatowskich i Mickiewiczów nam hetmani.

W imię więc istotnego dla bytu i szczęścia nas wszystkich niecałzownego Odrodzenia Polski, w imię tej starej, ale nieprzedawnionej Rzymian zasady, że „zdrowy duch" jeno „w zdrowem ciele" skutecznie ideałom Prawdy, Dobra i Piękna służyć może — idźcie wy wszyscy, którzy jeszcze stoicie na uboczu, zapisywać się do Sokoła i pracujcie też w nim wszyscy, pracujcie pilnie i karnie na coraz większą „Boga i Ojczyźny chwałę".

Czołem!

Z różnych stron.

— **Upały w Rumunji.** Z Bukowiny donoszą o trwających tam wielkich upałach, dochodzących do **40 stopni Celsjusza.**

— **Liczba bezrobotnych w Niemczech,** która w dniu 1 lipca wynosiła 1 741 172, w dniu 15 lipca **spadła do** 1 718 861 osób.

— **Masowe otrucia na „Hannoverze".** Z Wilhelmshaven donoszą, że na okręcie „Hannover" zachorowało 120 marynarzy wśród objawów otrucia po spożyciu zepsutego mięsa. Wdrożone zostało energiczne śledztwo.

— **Ambasador fabrykuje perfumy.** Książę Matchabelli, były ambasador carski w Rzymie, założył w New Yorku fabrykę perfum.

— **„Krótki proces".** Do ambasady amerykańskiej w Berlinie zgłosili się przedstawiciele niemieckich komunistów w chęci interwenjowania na korzyść dwóch amerykańskich komunistów, skazanych na śmierć w Bostonie.

Gdy urzędnik ambasady oświadczył im, iż nie ma wiadomości o losie skazanych, komuniści zaproponowali ambasadzie pieniądze na koszty informacyj. Sekretarz przyjęcia pieniędzy odmówił i poprosił ich o opuszczenie **lokalu** ambasady.



GODNY NASTĘPCA DZIERŻYŃSKIEGO.
Na kierownika bolszewickiej policji politycznej (krwawej czerezwyczajki) mianowano Józefa Unszlichta. —

TRZY TYSIĄCE POJMANYCH WILKÓW.

W przeciągu 7 miesięcy, kończących się 31 maja br., pojmano w samej prowincji Ontario w Kanadzie 3 000 wilków. Tę rekordową liczbę zawdzięczają, jak donoszą pisma kanadyjskie, myśliwi specjalnym pułapkom, skonstruowanym przez Indjan z północnego Ontario.

Afryka w Paryżu:

(Korespondencja własna).

Paryż, w lipcu 1926 r.

Wałęsałem się bez celu Faubourg St. Honore. Błogie uczucie, rodzące się we mnie pod wpływem słońca, błękitnego nieba i swoistej atmosfery Paryża, zaostrzyło ciekawość.

Szeroko otwarte podwoje wspaniałego gmachu znęciły mnie do jego wnętrza. W przedsionku przeczytałem napis z pewnem rozczarowaniem; „Exposition". Zaciekawiony raczej budynkiem, niż wystawą, wszedłem na piętro.

Sala zapełniona obrazami z życia murzynów: czarni mężczyźni, czarne kobiety, puszcza afrykańska... Pod każdym omal obrazem napis: „Vendu! W drugiej i trzeciej sali to samo: „Vendu!" „Vendu!"

Przyglądam sie obrazom uważniej. Zręcznie zrobione, dokładne w rysunku, nic jednak nie usprawiedliwia szalonego powodzenia.

Autorem „dzieł sztuki" jest Jakowleff, rysownik ekspedycji Citroena do środkowej Afryki.

Ta niezwykła wystawa skłoniła mnie do pójścia na film: „La croisiere noire". Film ten w genjalnym skrócie kinematograficznym odtwarza dzieje ekspedycji Citroena. To życie środkowej Afryki, uchwycone na gorącym uczynku. Czaruje ono, wzrusza, pociąga i zastanawia.

Oto małpa, ukryta na drzewie, patrzy szeroko otwartemi, ludzkiemi oczami na nieznanych przybyszów. Do włochatej piersi tuli miłośnie swoje małe, z którem po chwili ucieka w bezmiernym strachu o życie. Ten krótki moment oddaje całą puszczę pierwotną — jej życie, miłość i śmierć...

Nędzna, karłowata postać małego murzynka przytulonego do drzewa w przerażeniu przed białymi. Któryś z członków ekspedycji pokazuje mu banany. Murzynek. znęcony smakowitym kąskiem, zbliża się powoli, z lękiem do białych. Biedne, głodne zwierzątko ludzkie!

Na rozkaz wodza, oczarowanego darami ekspedycji, gromadzi się plemię murzyńskie. Stoją bezradnie: starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, podobni raczej do zwierząt, niż do ludzi. Aparat filmowy oddaje wiernie nietylko ich wygląd, ale chwyta niejako łomotanie ich serc, bijących w wąskich, wychudłych piersiach w trwodze przed Nieznanem.

Przybiega goniec z listem. Gubernator dalszej placówki pragnie dowiedzieć się o godzinie przybycia ekspedycji. Ogólne zakłopotanie. Pieszego gońca wysłać nie można — ekspedycja, jadąca autami, przybędzie przed nim. Z kłopotu wybawia murzyński tłumacz. Zwraca się do jednego z tubylców, trzymającego bęben. Po chwili rozlega się łomot bębna — zrazu szybkie, potem wolne uderzenia, ciche i znowu głośne. Dźwięki te dobiegają do sąsiedniej osady odległej o 20 klm. Tam pochwytują wici i ślą je dalej.

Ta tajemnicza mowa bębnów jest nie do odtworzenia dla Europejczyka: jego niewyszkolone ucho nie chwyta subtelnych odcieni.

Wreszcie najuroczystsze święto murzyńskie — dzień pasowania chłopców na mężów. Wśród czarnej gromady świątecznie wystrojonych murzynów, migają biało pomalowani chłopcy — przedmiot uroczystości. Co pewien czas fantastycznie przybrany czarownik porywa jednego z chłopców na tajemnicze misterjum, niedostępne dla widzów. Uroczystość kończy się tańcem, porywającym swoją dzikością.

Orkiestra kinowa gra melodje murzyńskie, chór śpiewa, bębny biją.

Na ekranie migają fanatycznie tańczący murzyni, śpiewają dziwne pieśni, grają na jeszcze dziwaczniejszych instrumentach.

To nie teatr — to rzeczywistość, to Afryka...

W orkiestrze grzmią kotły jednostajnym rytmem. Chór śpiewa wciąż tę samą monotonną melodję. Nerwy widzów wibrują w rytm pieśni. Nie wiemy, gdzie jesteśmy. Nie chcemy już patrzeć, a jednocześnie drżymy na myśl, że to się może skończyć.

A murzyni wciąż tańczą...

I znowu chór śpiewa. Widzimy słonia schwytanego w pęta. Dziki, młody i przerażony. Pragnie wrócić do swojej zielonej, cienistej ojczyzny, a ludzie krępują go szorstkim powrozem i nakazują posłuszeństwo. Słoń rzuca się gwałtownie, walczy, wywijając swoją długą trąbą.

I oto ludzie ustawiają się wokół jeńca, nucą jednostajną, kołyszącą melodję i głaszczą słonia palmowemi liśćmi. Słoń staje się coraz łagodniejszy, powieki zapadają mu na oczy. Jest zupełnie zahypnotyzowany. Nazajutrz pracuje posłusznie obok towarzyszy niedoli — biedny, oszukany pieszczotą niewolnik...

Długą drogę powrotną z kina do domu przebyłem pieszo. Była noc księżycowa, światło latarni migało, przeinaczając dziwacznie cienie przechodniów. Zewsząd dochodził szum ludzkiego mrowiska — jedyny kontrast w harmonji tej spokojnej nocy.

Paryż był dla mnie w tej chwili obcy, daleki i fantastyczny... może o małe pół godziny odległy od bijącego serca Afryki... M. S.

— **Gen. Sławoj-Składkowski chory.** Komisarz Rządu na m. st. Warszawę, gen. Sławoj-Składkowski, wyjeżdża w najbliższej przyszłości do Francji w celach kuracyjnych. Jest on bardzo poważnie zagrożony gruźlicą.

— **Walka z piratami.** Na wodach chińskich została stoczona walka pomiędzy chińskimi korsarzami a angielskim torpedowcem. Walka trwała 10 godzin i zakończyła się klęską korsarzy, z których 28 zabitv, resztę zaś wzięto do niewoli.

— **Pojedynek rodzonych braci.** W Bostonie odbył się pojedynek pomiędzy dwoma rodzonymi braćmi, z których jeden liczy lat 16, a drugi 23. Obaj są ciężko ranni i najprawdopodobniej umrą.

100 tys. dolarów nie zdołano przeszmuglować

Fałszerze świadectw Banku Polskiego liczą za kratą stracone zyski.

Warszawa, 30. 7.

Policja ujęła wczoraj, na szczęście przy pierwszym zaraz występie dwu fałszerzy zaświadczeń Banku Polskiego na wywóz obcej waluty.

Jeden z klijentów zgłaszających się po zakup dolarów przedstawił pozwolenie wydziału walutowego na sumę 720 dolarów.

Urzędnik Banku Polskiego obejrzawszy papier spostrzegł, że podpisy są sfałszowane. Klijenta zatrzymano i wezwano policję.

Aresztowany zeznał, że świadectwo nabył od niejakiego Kwaśniaka, znanego aferzysty wsławionego pod nazwiskiem generała Skirmunta.

— Nic łatwiejszego, jak go odnaleźć, gdyż czeka on na mnie w cukierni Bilklego.

Niezwłocznie udano się tam i rzeczywiście ujrzano fałszerza przy szklance kawy z ciastkami.

Zaraz w pierwszych słowach, wykręcając się od odpowiedzialności, całą winę zwalił on na jakiegoś „przygodnego znajomego", którego nie mniej łatwo odnaleźć, gdyż czeka on znowu w cukierence „Zacisze" na ul. Jasnej.

Dodać należy, że przy gen. Skirmuncie znaleziono 5 podrobionych pozwoleń na zakup dolarów w łącznej sumie przeszło 6 tysięcy.

Ruszono pod wskazany adres i tam zastano również przy kawie nniejakiego Jana Langiera.

Wyparł się on wszelkiej znajomości ze Skirmuntem, a że przy nim nic nie znaleziono, omal się nie wywinął z rąk policji.

Zdradził go jednak kwit na oddaną do przechowania na dworcu Głównym teczkę.

Pojechano sprawdzić jej zawartość i znaleziono wewnątrz **139 sztuk fałszywych pozwoleń na ogólną sumę przeszło 100,000 dolarów.**

Obaj fałszerze osiedli w więzieniu.

Policja prowadzi dalsze dochodzenie.

Żniwo śmierci i oszustw na tle alkoholizmu w „suchej" Ameryce.

13 ofiar pijanego murzyna. Z N. Jorku donoszą o strasznem zajściu. Pewien murzyn nazwiskiem Lee uzbrojony **w fuzję i dwa rewolwery, postrzelił 8 osób cywilnych i 5-ciu policjantów.** Przyczyną tego szalonego kroku — pijaństwo.

14 trupów w Ontario. W ostatnich dniach zmarło w Ontario 14 osób wskutek nadużycia alkoholu. Ponadto **cztery osoby,** z których dwie dziewczyny w wieku 16 lat, znajdują się **w szpitalu** w stanie prawie **beznadziejnym,** z tego samego powodu. W tym samym czasie w Buffalo zmarło 10 osób również z nadużycia napojów wyskokowych. Policja podjęła energiczną akcję.

16 zgonów w Buffalo. Według informacji policji, zatrucie 14 osób w Ontario wywołał spirytus drzewny, sprowadzony z Buffalo, gdzie również 16 osób zmarło w ostatnich dniach wskutek zatrucia.

25 tys. pijanych lasek. Do Ameryki przybył transport alkoholu w laskach. Laski były drążone, wstawiono w nie rurki szklane, napełniono je alkoholem i w ten sposób przemycano. Zanim policja wpadła na trop nowego figla przemytników, 25 tysięcy „lasek" przywędrowało do Nowego Jorku.

Wywiad z matką Poli Negri.

O kraju gdzie ludzi stać na wyrzucanie pieniędzy. — Kwestja małżeństwa Poli Negri z Valentinem.

Odjeżdżająca z Kalifornji do Paryża matka Poli Negri, Eleonora Chałupiec (wiadomo, iż Pola Negri nazywa się Apolonja Chałupiec i pochodzi z Bydgoszczy), udzieliła w Chicago wywiadu na temat swych wrażeń z Ameryki, do której przyjechała przed 10 miesiącami, oraz zamiarów matrymonjalnych swej córki. Pola Negri zakupiła pod Paryżem wspaniały majątek ziemski; zamieszka tam jej matka, gdyż jak mówi:

„stale panujące gorąco w Kalifornji nie służy mi, a klimat we Francji zbliżony jest do polskiego klimatu. Wogóle najlepiej czułam się w mej kochanej Polsce. U córki mi było świetnie, ale stałe przyjęcia, zabawy i bankiety męczyły mnie. Potrzebuję na starsze lata spokoju, a mając wspaniały park obok pałacu, a w nim własną kaplicę, znajdę wypoczynek".

Na zapytanie, czy podobała się jej Ameryka, powiedziała matka Poli Negri:

„Wolę Polskę, w Los Angelos za mało drzew, natury, a za wiele słońca i piasku. Życie tamtejszych ludzi mi się nie podoba. Myślą, z wyjątkiem paru osób, o zabawach, miłostkach, i spędzają dzień za dniem nie kształcąc się i nie pogłębiając swej wiedzy. Kalifornja, to kraj dla ludzi wyrzucających pieniądze".

W związku z uporczywemi pogłoskami co do małżeństwa jej córki z R. Valentino, oświadczyła matka, iż są to zapowiedzi prawdziwe i jeżeli Pola dotychczas jeszcze nie wyszła za Valentino, to dlatego,

„że traktuje małżeństwo poważnie i chce gruntownie zbadać swoje i jego uczucia. Raz już sparzyła się, wychodząc za mąż za hr. Dąmbskiego (po rocznem pożyciu rozwiedli się). Pola nie jest zwolenniczką rozwodów, zresztą jest dobrą katoliczką. Jeśli wyjdzie za mąż za Rudolfa, to pod warunkiem, że ewentualne dzieci będzie wychowywać w duchu polskim i katolickim".

Z kroniki powodzi.

„A w szynkach najbezpieczniej". Na Węgrzech przeszła nad Debreczynem silna burza, podczas której oberwała się chmura. Olbrzymie masy wody płynęły ulicami, gdyż kanały nie były w stanie wody tej pomieścić. Mieszkańcy **uciekli do pobliskich restauracyj i kawiarń** i musieli czekać do następnego ranka na ustąpienie wody. Ruch na ulicach zupełnie zamarł. Powódź wyrządziła duże szkody w piwnicach prawie wszystkich domów.

Powódź w Niemczech. Z powodu trwających od kilku dni deszczów nastąpił ponowny wylew Łaby w dolnym jej biegu, w okręgu Harburg. Od trzech dni stoją pod wodą pola i łąki. Śluzy i tamy nie zdołały się oprzeć gwałtownemu oporowi wód wezbranych. Również i z dorzecza Wezery donoszą o groźnej powodzi.

Z blizka i z daleka

—**Barbarzyńskie świętokradztwo.** We Francji został ograbiony słynny z cudów kościół w Clergy, w którym znajdują się bezcenne skarby, nagromadzone tam jeszcze przez Ludwika XI. — Bandyci, którzy w ciągu nocy włamali się do kościoła, zrabowali wspaniałą monstrancję, wysadzoną djamentami, również wysadzony drogiemi kamieniami kielich, jako też wielką liczbę złotych i srebrnych krzyżów. — Zbrodniarze zniknęli bez śladu.

+ **Proces Radziwiłłów i Potockich przed sądem francuskim.** Trybunał paryski rozpatrywał proces pomiędzy Alfredem hr. Potockim z Łańcuta, a Leonową ks. Radziwiłłową, I-o voto Stanisławową ks. Radziwiłłowa. Pierwszy jej mąż otrzymał w spadku po Antoniowej ks. Radziwiłłowei biżuterję wartości 7 miljonów franków złotych z tem jednak zastrzeżeniem, w testamencie uczynionym, że w razie jego śmierci, słynne szmaragdy zwrócone zostaną właścicielowi majoratu w Łańcucie. Gdy Stanisław ks. Radziwiłł zginął podczas polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku, Alfred hr. Potocki zwrócił się do wdowy z żądaniem wydania mu biżuterji. Spotkawszy się z odmową, wystąpił ze skargą sądową, którą trybunał paryski uznał za uzasadnioną przykazując bezzwłoczny zwrot kosztowności.

+ **W Szwajcarji agitują za wprowadzeniem domów gry.** W Szwajcarji prowadzona jest energiczna kampania, zmierzająca ku wprowadzeniu hazardowych gier karcianych w kursalach. Odnośną petycję do rządu podpisało już dotychczas 100.000 obywateli, dbałych o „rozrywki" turystów.

— **Samolot poluje na wieloryby.** Angielskie Towarzystwo dla połowu wielorybów Wiktorja w Kolumbji uruchomiło na próbę w tym sezonie dla celów łowieckich jeden hydroplan. Okazało się, że samolot, którego obsługe stanowiło 2 ludzi, upolował w ciągu trzech miesięcy więcej wielorybów, niż cała flota rybacka, składająca się z 822 statków.

+ **Cudzoziemcy w Berlinie.** Berliński urząd statystyczny wykazuje, że ilość cudzoziemców w tem mieście, wynosząca obecnie 140.000 ludzi, jest znacznie większa, aniżeli przed wojną. Pierwsze wśród nich miejsce zajmują Austrjacy (34.000), drugie Polacy (21.000), trzecie Rosjanie (16.000). Najmniej jest Francuzów (900) oraz belgijczyków (400).



Gustowne i praktyczne sukienki letnie z surowego jedwabiu, z których pierwsza w kolorach bleu i białem, a druga rzucająca się w oczy jasnem wykończeniem z rewersami i zakończeniem aksamitnem.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Wymiana podatku przemysłowego w Grudziądzu za rok 1925.

Licznych płatników podatku przemysłowego w naszem mieście zainteresują zapewne dane tyczące się wymiaru teogż podatku za rok 1925. Dzięki uprzejmości p. Naczelnika Brombergera otrzymałem odnośny materjał statystyczny, który w krótkości poniżej podaję.

W pierwszem półroczu 1925 płatników podatku od obrotu było w Grudziądzu ogółem 1547, natomiast w II-giem półroczu o jednego mniej. Niewliczone są tu jednak przedsiębiorstwa sprawozdawcze, jak towarzystwa akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie.

Z ogólnej liczby 1547 względnie 1546 wypadało na poszczególne kategorję właścicieli świadectw przemysłowych:

		I półrocze	II półrocze
Handel	I	6	5
„	II	213	220
„	III	521	590
„	IV	157	122
Przemysł	III	1	1
	IV	5	6
„	V	16	20
„	VI	18	12
„	VII	87	48
„	VIII	549	445
Wolne zawody		83	52
Zajęcia przemysłowe		28	25

Obroty wszystkich tych płatników wynosiły ogółem w I półroczu 1925 r. zł. 25.352.107,21, a w II półroczu zł. 27.150.608. Na poszczególne kategorje patentów obroty rozdzielały się następująco:

		I półrocze	II półrocze
Handel	I	2.868.617	1.972.841
„	II	8.858.618	10.580.060
„	III	5.486.860	6.867.470
„	IV	369.021	363.048
Przemysł	III	1.600.000	1.282.556
„	IV	160.413	890.900
„	V	1.440.891	1.927.891
„	VI	283.100	444.584
„	VII	656.891	519.098
„	VIII	1.865.588	1.643.910
Wolne zawody		636.571	616.454
Zajęcie przemysłowe		154-683	123.344

Natomiast wymiar podatku od obrotu wynosił (w nawiasie podatek za II półrocze 1925): I kategorja handlowa zł. 57.372 (zł. 18. 113), II handlowa zł. 177.072 (zł. 196.266), III handlowa zł. 108.737 (zł. 127.490), IV handlowa zł. 7.380 (zł. 6.498), III przemysłowa zł. 32.000 (zł. 22.575), IV przemysłowa zł. 14.324 (zł. 16.724), V. przemysłowa zł. 28.817 (zł. 37.343), VI przemysłowa zł. 15.063 (zł. 8.891), VII przemysłowa zł. 13.137 (zł. 10.381), VIII przemysłowa zł. 37.312 (zł. 32.822), wolne zawody zł. 12.731 (zł. 12.329) i osobiste zajęcie przemysłowe zł. 3.093 (zł. 4.967).

Handel zatem miał wymieniony tytułem podatku przemysłowego za I półrocze 1925 kwotę (zł. 350.562), w II-giem półroczu (zł. 348.370), przemysł zł. 140.654 (zł. 127.108), osobiste zajęcia przemysłowe zł. 3.093 (zł. 4.967) i wolne zawody zł. 12.731 (zł. 12.329). Razem przeto mieli podatnicy do zapłacenia zł. 507.042,14, (w II-gim półroczu zł. 492.775.13), przyczem nie jest tu wliczony dodatek komunalny. Zaznaczyć należy, że w Toruniu obroty były wieksze od Grudziądza o 17 miljonów, a podatek przemysłowy wynosił tamże zł. 854.876 — wzgl. zł. 676. 784 — w II-giem półroczu. Podatek przemysłowy opłacany przez podatników zamieszkałych w Grudziądzu i Toruniu wynosi około 30 proc. ogólnych wpływów tegoż podatku z całego Pomorza, jakkolwiek w stosunku do ludności oba te miasta liczą tylko 10 proc. ogółu mieszkańców.

Zeznania o obrocie złożyło w Grudziądzu 727 firm za pierwsze półrocze u. r. i to 404 handlowe, 272 przemysłowe, 28 wolne zawody i 23 osobiste zajęcia przemysłowe. W drugiem natomiast półroczu zeznania złożyło 761 przedsiębiorstw (396 handlowych, 290 przemysłowych, 31 wolnych zawodów i 24 zajęcia przemysłowe. Ponadto spóźnionych zeznań przedłożono władzom skarbowym 29 względnie 19.

Księgi handlowe prowadziło 251 przedsiębiorstw względnie 280 (II półrocze) i to 221 handlowych (243), tylko 28 przemysłowych (35), 2 (2) wolne zawody i ani jeden osobiste zajęcie przemysłowe. W poszczególnych kategoriach świadectw przemysłowych prowadziło księgi handlowe 6 (5) firm pierwszej kategorji, 184 (196) drugiej i 31 (42) trzeciej. Wśród przedsiębiorstw przemysłowych prowadziło księgi handlowe 1 (1) trzeciej kategorji, 5 (6) czwartej, 16 (20) piątej, 2 (2) szóstej i 4 (4) siódmej.

Na 251 firm mających księgi handlowe komisja szacunkowa pominęła przy wymiarze za I półrocze 123 jako nienależycie prowadzone, natomiast w drugiem półroczu na 280 odrzuciła już tylko 61.

Odwołań przeciwko uchwałom komisji szacunkowej wniesiono ogółem za I półrocze 1925 r. 412 t. j. około 23 proc. ogółu firm opłacających podatek przemysłowy. Firm handlowych wniosło reklamacji ogółem 239, z tego najwięcej III kategorji (154), przemysłowych 165 (w tem 133 złożyły przedsiębiorstwa VII kategorji), 11 wolnych zawodów i tyleż osobistych zajęć przemysłowych.

Dr. Tadeusz Rzepecki.

Bagno monopolu spirytusowego.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ podaje: Specjalna komisja dla zbadania działalności i organizacji Państwowego monopolu spirytusowego ukończyła swe prace. Komisja miała wykryć znaczne nadużycia, jak przepłacanie przy nabywaniu fabryk, urządzeń i domów, wydawania bezprawnych zaliczek, wpłacanie gratyfikacji urzędnikom w Min. Skarbu, oraz niektórym urzędnikom prowincjonalnych Izb Skarbowych. Przypuszcza się, iż rząd wytoczy śledztwo przeciw winnym.

Dalszy wzrost ceny żyta.

W ciągu jednej doby cena żyta podniosła się o 3 zł. na quintalu. Na wczorajszej giełdzie zbożowo-towarowej płacono chętnie 31 zł. za quintal żyta franco Warszawa. Tłómaczy się to jedynie całkowitem wyczerpaniem się zapasów wobec braku dowozu w ostatnim tygodniu, oraz poszukiwaniem zboża polskiego i wykupywaniem większych transportów przez odbiorców zagranicznych. Cena ta może wrócić do normy dopiero po wzmożeniu się dowozów nowego żyta oraz po pewnem zahamowaniu eksportu, co władze centralne zamierzają zrobić mimo korzyści stąd płynących.

Pierwsze transporty polskiego żyta.

Jeden z Banków Poznańskich zawarł umowę z norweskimi eksporterami zbożowymi na dostawę większej ilości żyta. Załadowanie pierwszego transportu w ilości 2 000 tonn zostanie w dniach najbliższych ukończone. Pierwsze szkuty już odpłynęły z Poznania. Transport odbywać się będzie drogą wodną przez Szczecin.

Zagrożony eksport węgla do Włoch.

Obecnie z powodu nie dosyć szybkiego odbierania transportów węglowych przez koleje włoskie potworzyły się na stacji granicznej Tarwis ogromne zatory na kolejach austrjackich, gdzie na stacjach między Wiedniem a granicą stoi już od paru dni przeszło 1000 wagonów z węglem górnośląskim. Skutkiem tych zatorów zarząd kolei austrjackich wstrzymał zupełnie wysyłkę węgla do Włoch do dnia 2 sierpnia. W następnych zaś dniach dyrekcja kolejowa w Katowicach będzie mogła wysyłać w kierunku do Włoch tylko 4 pociągi węgla dziennie, czyli około 200 wagonów. Gdyby zarządzenie to miało być przez czas dłuższy utrzymane, moglibyśmy wysłać najwyżej 50 000 tonn węgla miesięcznie.

Władze nasze powinny interwenjować u rządu włoskiego w sprawie szybkiego odbierania nadchodzących transportów węgla.

Od morza do morza.

W niedługim czasie nowa linja powietrzna złączy ze sobą dwa morza: Bałtyk i Morze Czarne. Za zgodą Rumunji i Polski komunikację utrzymywać będzie polska linja lotnicza „Aerolot“. Otwarcie linji nastąpi już 1 września rb. Lwów otrzyma w tym dniu stałe połączenie z Galaczem, rumuńskim portem nad morzem Czarnem. Przelot między obydwoma miastami będzie się odbywał albo wprost, albo z wyładowaniem w Jassach, a czas lotu wynosić będzie 4 godziny. Jednocześnie z początkiem września rozpoczną się próbne loty pasażerskie przy pomocy wielkich 10-osobowych hydroplanów między Puckiem a Kopenhagą. Komunikacja między wybrzeżem polskiem a Gałaczem podjęta zostanie na stałe odrazu w dniu 1 września. Czas przelotu nie wliczając lądowania we Lwowie i w Warszawie, wyniesie około 10 godzin. Przelot z Kopenhagi do Pucka obliczony jest na 4½ godziny. Zatem przelot z Kopenhagi do Gałaczu będzie się mógł odbywać latem w ciągu jednego dnia, zimą zaś w ciągu 2 dni. Podkreślić należy znaczenie tej linji komunikacyjnej dla stosunków handlowych.

Plony lepsze niż przewidywano.

Według ostatnich obliczeń przewiduje się zbiór 15 milj. quintali pszenicy, 65 milj. q żyta, 16 milj. q jęczmienia, 30 milj. q owsa. Po odliczeniu potrzeb konsumcji pozostanie zapewne jakieś 50—60 tys. wag. zboża, przeważnie żyta. Zbiory okopowe zapowiadają się gorzej niż w roku ub. Wskutek deszczów ziemniaki w wielu miejscowościach zgniły.

Komunikaty Zw. Tow. Kup. na Pomorzu.

Wysokość ceny, do jakiej mogą być przyjmowane papiery wartościowe przez władze, jako wadja przy przetargach oraz kaucja na zabezpieczenie umów oraz zaliczek, wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych. Obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 10 lipca br. ustalono wartość depozytową 8 proc. pożyczki konwersyjnej (za 100.— zł.) na 125.— zł., 6 proc. pożyczki dolarowej z 1919 r. (za 100 dolarów) 545.— zł., 10 proc. pożyczki kolejowej serja I (za 100.— zł. w złocie) 125.— zł., 5 proc. pożyczki konwersyjnej (za 10.— zł.) 40.— zł., 5 proc. obligacji serji II premjowej pożyczki dolarowej (za 5 dolarów) 40.— zł., 8 proc. listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego (za 100. —zł. w złocie) 100.— zł., 8 proc. listów zastawnych Banku Polskiego (za 100.— zł.) 100.— zł., 7 proc. listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego (za f. szt. 1) 20.— zł. i za akcje Banku Polskiego (100.— zł.) zł. 50.—

Dopłaty celne. Departament Ceł Ministerstwa Skarbu okólnikiem L. D. O. 4727/IV/26 z dnia 1. lipca br. zarządził, że dopłat celnych poniżej 100.— zł. nie należy rozkładać na raty. Dopłaty powyżej 100.— zł. można na raty rozkładać, o ile petent zasługuje na zaufanie i uwzględnienie, jeżeli odnośna Izba Przemysłowo-Handlowa potwierdzi, iż stan majątkowy petenta jest tego rodzaju, iż nie grozi w krótk. czasie popadnięcie w konkurs. Tak zatwierdzone podanie musi jeszcze zatwierdzić odnośna władza polityczna I instancji. Po uzyskaniu tych zaświadczeń, należy podania wnosić do Urzędu Celnego, który dopiero po stwierdzeniu ponad wszelką wątpliwość, iż natychmiastowa egzekucja zaległej kwoty, naraziłaby petenta na zniszczenie jego egzystencji lub warsztatu pracy odeśle podanie do zatwierdzenia Dyrekcji Ceł.

Wymiar naczyń do sprzedaży piwa. W myśl ustawy o opodatkowaniu piwa naczynia, przeznaczone do sprzedaży piwa powinne być ściśle wymierzone, a ich pojemność zaznaczona na nich, przyczem pojemność ta powinna być wyrażona w litrach i częściach dziesiętnych litra. Wbrew temu przepisowi, niektóre browary używają w celach nielojalnej konkurencji naczyń o pojemności wyrażonej w setnych częściach litra, jako to 0.44, 0.46, 0.48. W związku z tem Ministerstwo Skarbu 16. czerwca br. okólnikiem L. D. A. i M. 8757/W. A. poleciło władzom skarbowym winnych przekroczenia pociągać do odpowiedzialności z art. 32 ustawy o opodatkowaniu piwa.

Wstrzymanie udzielania zezwoleń na prawo rozlewu i hurtowej sprzedaży spirytusu skażonego. Wobec tego, iż ilość przedsiębiorstw, uprawnionych do rozlewu i hurtownej sprzedaży spirytusu skażonego ogólnym środkiem skażującym jest narazie w zupełności wystarczająca. Dyrekcja Monopolu Spirytusowego poleciła wstrzymać nadal wydawanie nowych odnośnych uprawnień bez uprzedniego porozumienia się z Centralą Dyrekcji Monopolu.

Zniesienie cła wywozowego od pszenicy wynoszące od dnia 16. stycznia 15.— zł. od 100 kg. zostało z dniem 1-go sierpnia zniesione na podstawie rozporządzenia z dnia 21-go lipca br.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 30 lipca (AW.)

WALUTY.

	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Z edn.	9.05-9.04	9.06	9.02

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed	9.05
Floreny holenderskie	365.33
Franki belgijskie	23.40
Franki francuskie	22.17
Franki szwajcarskie	175.86
Funty angielskie	44 19
Korony austrjackie	—
Korony czeskie	26.93

Złoty w dniu 30 lipca 1926. (A·W.)

Gdańsk przekaz 56.43 — 56.57, gotówka 56.13 — 56.57, Berlin przekaz 45.96 — 46.12, przekaz na Katowice 45.96 — 46.12, gotówka 45.86 — 46.4?, Medjolan 337, Londyn 45.50, Zurych 56.50, Ryga 65, Bukareszt 2450, Czerniowce 2500, Budapeszt gotówka 7-00 — 8100, Wiedeń gotówka 7670— 7770, przekaz 7695 — 7745, Praga gotówka 369½ — 372½, przekaz 371 — 377.

Ostatnie kursa telefonem

Warszawa, 31. 7. — godz. 10-ta. — Nieurzędowo notowano dolar 9.09 zł., gulden 1.74½ zł. — Tendencja utrzymana. (AW.)

Giełda towarowa.

Gdańsk, 30.7. Urzędowe notowania zboża bez zmiany. Dowóz: pszenicy 200, żyta 190, jęczmienia 105, owsa 15, grochów 30.

Poznań, 30.7. Żyto stare i nowe 26.50 — 27.50, pszenica 41.00 — 43.00, jęczmień zim. 24.00 — 25.00, owies 28.50 — 29.50, mąka żytnia 65% 43 50 70% 42,00, pszenna 65% 68.50 — 66.50, ospa żytnia 20,00 — 21.00. Usposobienie dla zboża chlebowego z natychmiastową dostawą mocne.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ sobota 31 lipca 1926 r.

KALENDARZ: Sobota 31-go lipca Ignacego Loj.
Niedziela 1-go sierpnia Piotra z ok.
Wschód słońca 4 18 zachód 19 53
Wschód księżyca 23 7 zachód 12 18

*

—** BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. przy ulicy Lipowej otwarte są dla dorosłych codzień od godz. 6 do 8 wieczór prócz niedzielę i świąt, a dla dzieci tylko w każdą środę od 5 do 6 popołudniu.

—** KINO ORZEŁ. Od czwartku podwójny program „Miłosny Szał" z Lyą de Putti w 7 aktach oraz dramat detektywny z genialnym linoskokiem „Zwycięzca Sherloka Holmesa, ponadto wesoły nadprogram. — W niedzielę o godz. 2-giej popoł. przedstawienie dla dzieci 15 aktów wesołej komedji z Tom Miksem.

—** DYŻURY NOCNE APTEK. Od 31 lipca do 6-go sierpnia apteka pod Łabędziem, Rynek 20, tel. 142.

*

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ.

Odchodzą z Grudziądza:

Do Jabłonowa — Brodnicy — Działdowa — (Warszawy): 0,51 P — 1,40 — 2,53* — 8.15 — 13,15 — 16,13 — 19,50.

Do Laskowic — (Bydgoszczy — Poznania — Chojnice — Gdańska): 3,29* — 3,44 — 5,40 P — 7,13 — 10,40 — 13,25** — 16.19 20,10 — 23,35.

Do Torunia — (Poznania): 0,47 — 5,35 — 8,55 — 16,25 — 19,20.

Do Gardeji — Łasina: 5,36 — 16,26 — 19,20.

Do Radzyna (bezpośrednio przez Mełno): 9,20 — 17.

Przychodzą do Grudziądza:

Z Jabłonowa — Brodnicy Działdowa — (Warszawy): 1,15* — 3,34 — 5,30 P — 6,58 — 10,24 — 16,07 — 22,10.

Z Laskowic — (Bydgoszczy — Poznania — Chojnice — Gdańska): 0,42 P — 1.25 — 2,43 — 7,39 — 8.49 — 12,52 — 16,08 — 19,14 — 22,19.

Z TORUNIA — (Poznania): 2,24 — 7,43 — 13,08 — 16,07 — 18,39.

Z Gardeji — Łasina: 8,09 — 13,07 — 22,02.

Z Radzyna (bezpośrednio przez Mełno): 11,48 — 19,13.

Z Warszawy do Grudziądza odchodzą: 7.45 — 12,40 — 18,20 — 20,55 — 23,40 P

Z Poznania do Grudziądza odchodzą: 4.35 P — 10,05 — 15,05 — 18,20 — 22,45.

Z Gdańska do Grudziądza odchodzą: 3,15 — 5,18 — 6,54 — 8,18 — 9,50 P — 10,14 — 13.10 — 17,58 P — 19,50 — 21,47 — 22,37 P — 23,18.

P — pospieszny; — * sezonowy od 15 czerwca przez Gdańsk — Gdynię — Puck na Hel; — ** tylko do Laskowic.

*

—** STAN POGODY. Spostrzeżenia państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie: Dziś w południe temperatura 17.1° Cel., wilgotność 71 procent, stan nieba: chmurno. Rozkład ciśnienia w Europie: głęboka depresja ze środkiem nad Ukrainą ogarnia w dalszym ciągu Niemcy, Polskę, Łotwę, Estonię i Rumunję, druga utrzymuje się nad Islandją. Obszar wysokiego ciśnienia nad Atlantykiem, Anglją, Francją i zatoką Biskajską.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: na wschodzie kraju zachmurzenie duże i przelotne deszcze, pozatem zmienne, naogół umiarkowane, nieco cieplej, umiarkowane wiatry zachodnie, potem południowo - zachodnie.

—** TEGOROCZNE ZBIORY W POW. GRUDZIĄDZKIM zapowiadają się bardzo dobrze. Obfite deszcze, które panowały w ostatnich czasach, spowodowały zwłaszcza w okolicach piaszczystych bujność zbóż i niebywały urodzaj. Na podstawie wiadomości zasięgniętych z całego kraju można stwierdzić, że urodzaj tegoroczny we wszystkich dzielnicach Polski jest dobry. Na Pomorzu zaś i w Poznańskiem, gdzie gleba piaszczysta, nawet lepszy niż w zeszłym roku. Od dobrego urodzaju zależnym jest dobrobyt w państwie. Pomyślna realizacja urodzaju jest dla naszego kraju donioślejszą, niż uzyskanie pożyczki amerykańskiej 100 milj. dolarów.

Ogółem nadmiar deszczów nie odbije się ujemnie na ogólnych zbiorach, o ile w czasie żniw będzie pogoda.

—*V WSZYSTKIE DZIEWCZYNKI, które korzystały z wyjazdu do Gdyni w lipcu, zechcą w poniedziałek o godzinie 2-giej punktualnie zgromadzić się w biurze przy ul. Kościelnej 15 — do oględzin lekarskich.

Zarząd Pom. Tow. Opieki nad Dziećmi
Oddział w Grudziądzu.

—** POWRÓT Z KOLONJI LETNICH. Gwarno, rojno i wesoło było wczoraj w południe na dworcu. O godzinie 12.52 przywiózł pociąg partję dziewczynek z Gdyni, które wysłane zostały na 4 tygodnie przez tutejszy Oddział Pom. Tow. Opieki nad Dziećmi. Na powitanie wracających wyjechała przewodn. Oddziału p. Kunertowa do Laskowic. Zadowolenie rodziców — opalone twarzyczki dziewczynek ich zdrowy wygląd i przybytek na wadze (przeciętnie 3—5 kilo) są jedyną nagrodą dla kilku pań — pracujących nieraz nad siły dla dobra młodzieży — wśród warunków ciężkich — walczących z brakiem funduszów na ten cel.

Nie mniej dobre rezultaty osiągnięto w Rudniku. Po 4 tygodniowym pobycie dziewczynki wracają w sobotę do domu — przeciętnie każdej przybyło 2—3 klg.

Nowy sezon dla dziewczynek w Rudniku rozpoczyna się 3 sierpnia i trwać będzie do 28-go sierpnia.

—** W OSTATNIEJ CHWILI PRZYPOMINAMY niedzielną uroczystość poświęcenia sztandaru Polskiego Towarzystwa b. Wojaków w Gdańsku. Kto jeszcze nie zdecydował się wziąć udział w tej uroczystości, niech to uczyni w ostatniej chwili, a może jeszcze w niedzielę rano podążyć do Gdańska.

Przyczyna tajemniczej śmierci wyjaśniona

ś. p. Marja Krzysztof zmarła na skutek udaru sercowego.

Grudziądz, dnia 31 lipca.

W wczorajszem obszernem sprawozdaniu „Głosu Pomorskiego" w sprawie tajemniczej śmierci ś. p. Marji Krysztof donosiliśmy, że **ustalenie właściwej przyczyny tego zagadkowego zgonu** nastąpić może jedynie **po dokonaniu sekcji zwłok.**

Ciało zmarłej przewieziono jeszcze w dniu przedwczorajszym do kostnicy przy szpitalu miejskim poddane było wczoraj popołudniu sekcji, której dokonał lekarz szpitalny dr. Walentowski.

Według szczegółowych badań przeprowadzonych w czasie sekcji **udało się ustalić, że właściwym powodem śmierci nieszczęśliwej kobiety** była tak zwana nerwica serca, która **wywołała nagły skurcz mięśnia sercowego a tem samem śmierć.**

A zatem wszelkie przypuszczenia o śmierci nienaturalnej, zamordowaniu, lub samobójstwie — zostają wykluczone.

Dziś popołudniu odbędzie się wyprowadzenie zwłok śp. Marji Krysztof na cmentarz katolicki.

Okręt turecki zawinie do Gdyni.

Wiezie wystawę eksportowych produktów tureckich.

W dniu 2-go sierpnia br. zawinie do portu w Gdyni okręt turecki zawierający specjalną wystawę produktów rolnych, kolonjalnych owoców, bawełny, dywanów, tkanin i wszelkiego rodzaju towarów, które Turcja produkuje i posiada na eksport. W stosunku do Polski wzmiankowany przyjazd stanowi równocześnie pewnego rodzaju rewizytę za ekspozycję naszej wytwórczości na Wystawie Polskiej w Konstantynopolu. Na okręcie wystawowym przyjeżdza oficjalna delegacja przemysłowców i kupców tureckich, w ogólnej liczbie kilkudziesięcin osób, z prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej na czele.

Pom. Izba Przemysłowo-Handlowa podając powyższe do wiadomości, prosi swych członków i w ogóle wszystkie zainteresowane sfery gospodarcze jej obwodu aby o ile możności wzięli jaknajliczniejszy udział lub przysłali swych przedstawicieli w powitaniu i przyjęciu delegacji tureckiej przyczem zwracamy specjalną uwagę na znaczenie i pożytek zwiedzenia wystawy, która da niewątpliwie doskonały przegląd w całej wytwórczości Turcji.



SIŁA PRZYZWYCZAJENIA.
Długoletni pasażer tramwajowy u siebie w domu.

—** ZNALEZIONĄ na ulicy Radzyńskiej suknię damską odebrać można za wylegitymowaniem się w administracji „Głosu Pomorskiego".

—** OBWIESZCZENIE O POWOŁANIU REZERWISTÓW NA ĆWICZENIA. Na mocy at. 70 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej zostają powołani na 4-ro tygodniowe ćwiczenia szer. rez. urodz. w roku 1899 i 1900, kat. A., którzy z jakichkolwiekbądź powodów nie odbyli przepisanych ćwiczeń w roku 1925.

Powołaniu na ćwiczenia w r. 1926 nie podlegają ci z pośród roczn. 1899 i 1900:

a) którym w r. 1925 odroczono odbycie przepisanych ćwiczeń do następnego roku;
b) którzy w czasie trwania ćwiczeń zostali zwolnieni z szeregów na wniosek lekarza, a którym postępowanie rewizyjne nie zmieniło kat. A. na inną;
c) rezerwiści marynarki wojennej (morskiej i rzecznej).

Wobec tego rez. roczn. 1899 i 1900, którzy nie otrzymają kart powołania do dnia 15 sierpnia 1926 r. a którzy podlegają powołaniu w bież. roku na ćwiczenia winni się zgłosić we właściwej P. K. U. skąd odesłani zostaną do swoich oddziałów na ćwiczenia.

Powołani mają przynieść ze sobą książeczki wojskowe i wszystkie dokumenty wojskowe, jakie posiadają.

Okres ćwiczeń trwa od 30. VIII. — 25. XI. br.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani stosownie do postanowienia art. 115. ustawy 2 o powszechnym obowiązku służby wojskowej według par. 92/113 k. k. wojsk., o ile nie ulegną karze w myśl par. 68 k. k. wojsk. lub za dezercję.

Prezydent miasta: w z. (—) Krobski.

—** I. POLSKIE TOW. KĄPIELI MORSKICH postanowiło stworzyć dla ludności kaszubskiej bezpłatną bibljotekę imienia Henryka Sienkiewicza w Gdyni. Potrzeba takiej bibljoteki w naszem portowem mieście na Pomorzu nie wymaga żadnego motywowania. Towarzystwo ofiaruje lokal, szafy i zajęcie się urządzeniem bibljoteki. Zwraca się niniejszem do władz rządowych, które mają specjalne środki na fundowanie bezpłatnych bibljotek, do pp. księgarzy i wydawców, do pp. autorów i do ludzi ofiarnych o nadsyłanie książek dla dorosłych i młodzieży pod adresem: I-sze Polskie Towarzystwo Kąpieli Morskich p. Gdynia. Wszystkie gazety, którym polskość Pomorza jest drogą, proszone są o przedrukowanie niniejszego. „Bis dat, qui cito dat"! (Dwa razy daje, kto szybko daje!)

—** STRZELANIE OKRĘGOWE OKRĘGU POMORSKIEGO ZJEDN. BRACTW STRZELECKICH odbędzie się w dniach 8, 9 i 10-go sierpnia w Chełmnie. Będzie to drugie z rzędu od spolszczenia Okręgu Pomorskiego strzelanie okręgowe, połączone z strzelaniem jubileuszowem Bractwa Chełmińskiego.

Zarząd Okręgowy, który razem z Zarządem Bractwa Chełmińskiego odbył na miejscu już kilka posiedzeń i konferencyj, aby całość wypadła jak najdoskonalej, może zapewnić, że tak porządek strzelania, jak i urządzenie tarczowe a również nagrody i ordery, wszystko wypadnie ku zadowoleniu przybyłych Braci Strzelców.

Na 21 specjalnie zbudowanych stanowiskach będzie mógł każdy Brat strzelec wystrzelić drogocenne nagrody, krzyże lub ordery.

Prócz tego Chełmno jako jedno z najstarszych miast nad dolną Wisłą, zawiera w sobie tyle zabytków historycznych i ślicznie jest położone nad wzniosłym brzegiem Wisły, że wszyscy przyjezdni Bracia Strzelcy prócz sukcesów strzeleckich doznają miłych wrażeń zwiedzając pod specjalnem kierownictwem zabytki i sztuki tego miasta.

Strzelanie to winno być równocześnie demonstracją która przez liczny udział społeczeństwa przekona, że Bractwa Strzeleckie to kwiat mieszczaństwa polskiego, które od wieków już broniły mienia obywateli i które wyuczyły mieczem na zdolnych do skutecznej obrony miast wojowników, stojąc obecnie jeszcze na gruncie praworządności i obowiązkowości, jak również stojąc w obronie polskiego i chrześcijańskiego charakteru miast czynią wielką przysługę tak państwu jak i miastom.

Zapraszamy nietylko Bractwa naszego Okręgu, ale przedewszystkiem Bractwa Okręgu Śląskiego, Poznańskiego, Bydgoskiego jak i całej Polski do współzawodów na naszem Pomorzu, na które odwieczny nasz wróg nieustannie czyha, by odebrać nam możność dostępu do morza naszego.

Do Chełmna więc na Pomorze, na zawody Strzeleckie! Dla powrotnego przejazdu koleją uzyskano 66⅔ proc. zniżkę

Czołem!

Zarząd Okręgu Pomorskiego
Zjednoczenia Bractw Strzeleckich.

—** ULOTKI KOMUNISTYCZNE znaleziono dzisiaj porozrzucane na niektórych ulicach miasta. Ulotki te w kształcie zwykłych wizytowych nosiły następujące wezwanie:

„Robotnicy i chłopi - polscy, ukraińscy, białoruscy, żydowscy i litewscy, walczmy ręka w rękę o wolność więźniów! Walczmy o obalenie rządów burżuazji!" Mało znajdowało się chętnych do czytania tej wstrętnej bibuły, a policja nasza napewno wykryje, kto zajmuje się kolportowaniem ideji tej ciekawej „jedności" polsko - białorusko - litewsko-żydowskiej itd.

Należałoby z całą energią wytropić tych niebezpiecznych wichrzycieli spokoju publicznego i osadzić ich tam, gdzie na ciche rozmyślanie nad działaniem „ręka w rękę" więcej jest czasu.

—** PODWYŻKA TARYFY POCZTOWEJ. Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż na podstawie wniosku Generalnej Dyrekcji Poczt i Telgrafów, postanowiono w taryfie pocztowej, z terminem od 1 września br. podwyższyć m. in. opłaty zasadnicze za listy zwyczajne na 20 gr. (t. j. o 4 grosze), a kartki pocztowe obniżyć na 10 gr. (t. j. o 1 gr.) i t. p.

Podwyżkę taryfy pocztowej w głównych jej pozycjach o 25 procent przy równoczesnej obniżce w pozycjach drobnych o 10 proc. Ministerstwo Przemysłu i Handlu motywuje chęcią uregulowania niedogodnych tak dla publiczności jak i urzędników pocztowych dopłat na bezrobotnych, które „w obecnem ich zastosowaniu przynoszą mały efekt".

—** **O prawie użytkowania wód płynących** W myśl art. 253 -i-, ustawy wodnej z 19 września 1922 r., prawa użytkowania wód płynących w jeden ze sposobów, wymienionych w art. 45, które według art. 252 zostają utrzymane w mocy, wygaszają po upływie lat pięciu po wejściu w życie powyższej ustawy, jeżeli przedtem nie wniesiono podania o wpisanie ich do księgi wodnej. Zwracam się uwagę wszystkim interesowanym w powiecie, że termin zgłaszania praw użytkowania wód płynących, kończy się w dniu 19 września 1927 o ile nie zostanie wniesione podanie o wpisaniu ich do księgi wodnej w wymienonym terminie, prawa nabyte wygasłyby ze szkodą dla właściciela bez wniesienia takiego podania.

—** KURSA BUCHALTERYJNE P. LIPOWSKIEGO. W dniu 15-go września br. rozpoczynają się wykłady na nowo utworzonych kursach buchalteryjnych p. Zygmunta Lipowskiego.

Ze względu na powszechnie odczuwany brak sił należycie wykwalifikowanych do pracy biurowej w różnych instytucjach handlowych i przemysłowych, kursa buchalteryjne, umożliwiające szeregom młodzieży po skończeniu szkoły powszechnej zdobycie fachowej wiedzy i nauk w krótkim czasie i nieznacznym kosztem, będą niewątpliwie pożyteczną dla naszego miasta placówką oświatową, co zresztą gwarantuje wytrawne kierownictwo w osobie dyrektora banku p. Zygmunta Lipowskiego.

—** **DUŻY WYBÓR, DOBROĆ I TANIOŚĆ** towarów, są najlepszymi sposobami zdobycia sobie pewnej i stałej klijenteli przez mądrego kupca, który byt swej firmy przedewszystkiem na zaufaniu szerokiej publiczności opiera i do rozwoju jej dąży przez stosowanie tej zdrowej maksymy: **duży obrót mały zysk.**

Stwierdzając, że tym mądrym i solidnym zasadom zawdzięcza swe powodzenie firma: Hipolit Kotliński (w Grudziądzu, ul. Mickiewicza nr. 24 tel. 3 i przy ul. Wybickiego nr. 7 tel. 8), spieszymy zakomunikować czytelnikom o otwarciu przez pomienioną firmę z dniem dzisiejszym (31 lipca) specjalnego oddziału **szkła, fajansów i porcelany** w składzie przy **ul. Wybickiego nr. 7.**

Otwarcie tego nowego oddziału jest najlepszym dowodem, iż bez względu na „ciężkie czasy“ firma **zakres swej działalności rozszerza**, co jest jedynie dzięki temu możliwe, że sobie zaufanie i poparcie publiczości zaskarbić potrafiła przez wysoką jakość i taniość towarów oraz sprężystą obsługę. Firma Hipolit Kotliński prowadzi mnóstwo artykułów, jak: **żelazo, sprzęty kuchenne, artykuły budowlane i rolnicze** oraz **węgiel opałowy i kowalski.** Ten właśnie szeroki zakres pozwala jej nawiązywać szersze, korzystne stosunki handlowe i dzięki temu oifarowywać towary po przystępnych cenach, co każdy mądry i sprężysty kupiec czyni.

WYŚCIGI KOLARSKIE. Sekcja Kolarzy T. S. „Olimpja“ w Grudziądzu, zawiadamia Szanownych gości i sympatyków, o mających się odbyć wyścigach kolarskich, na torze w dniu 1 sierpnia o godzinie 3-ej popołudniu. Udział jeźdźców: z Bydgoszczy, Włocławka i Inowrocławia.

1. Biegi główne kl. A i kl. B. z przedbiegami.
2. Biegi o mistrzostwo m. Grndziądza na torze z przedbiegami.
3. Finał 10 okrążeń, czas do osiągnięcia mistrzostwa 8 minut.
4. Bieg dla pań (3 okrążenia).
5. Biegi Klubu Motocyklistów i pokazy jazdy zręczności.

Ceny miejsc siedzących: 1-szy rząd 1,50 zł., pozostałe zł.; stojące 50 groszy, dla dzieci 20 groszy.

Orkiestra podoficerów rezerwy. — Bufet na miejscu.

Ruch towarzystw.

—(rt) **B a c z n o ś ć S o k o l i!** Na Zlot do Świecia wyjazd parowcem w niedzielę, dnia 1-go sierpnia br. o godzinie 7-mej rano z przystani p. Szulca. Sprzedaż biletów do godziny 6 wiecz. codziennie w składzie czekolady „V e n e t i a“ ul. Mickiewicza 4, po godzinie 6-tej przy kasie kina „Apollo“. U w a g a: Bilety sprzedaje się tylko do soboty wieczora godziny 9-tej. Cena biletu powrotnego 3,— zł.

—(rt) **Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej przy** Farze urządza w niedzielę, dnia 1-go sierpnia br. wycieczkę do Owczarek. Zbiórka o godzinie 1,30 popoł. przy ostatnim przystanku tramwajowym przy ulicy Lipowej, wymarsz o godzinie 2-giej popołudniu. Przygrywać będzie orkiestra mandolinowa. Na miejscu różne niespodzianki, koło szczęścia, strzelanie do tarczy, poczta japońska i inne. O liczny udział Szan. Gości i Rodziców uprasza się. Celem udogodnienia od ostatniego przystanku tramwajowego kursować będzie autobus. **Zarząd.**

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet odbędzie się w poniedziałek, dnia 2-go sierpnia o godzinie 7,30 w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego. Na porządku obrad sprawozdanie przewodniczącej pani Kruszonowej z zebrania Głównego Zarządu Kat. Związku Polek w Poznaniu, referat o Kongresie Eucharystycznym w Ameryce na podstawie dzienników chicagowskich, śpiew, deklamacja, sprawa wycieczki i inne ważne sprawy. Bibljoteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia. O jaknajliczniejszy udział uprasza jaknajuprzejmiej **Zarząd.**

—(rt) **Nadzwyczajne walne zebranie** członków Rej. Hurt. Tyt. Inw. Spółdz. odbędzie się w czwartek, dnia 5-go sierpnia 1926 r. wieczorem o godzinie 6,50 w lokalu p. Kaubego („Apollo“), które jest nieodwołalne. W razie niestawienia się odpowiedniej ilości członków, odbędzie się zebranie pół godziny później, na którem powzięte uchwały będą prawomocne. (7570) **Członkowie.**

—(rt) **Zawiadomienie! Chór Męski „Echo“** zawiadamia swych członków, że generalne próby pieśni konkursowej odbędą się dzisiaj w sobotę, dn. 31 lipca br. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem“. Członkowie czynni, chcący brać udział w zjeździe stawić się winni obowiązkowo. Zarazem podaje się do wiadomości, że w sobotę, po próbie generalnej odbędzie się zebranie informacyjne, dotyczące różnych spraw ze zjazdem związanych, który jak wiadomo, odbędzie się dnia 1 sierpnia w Chełmży. Na wyżej wspomniany zjazd specjalnie zaprasza się członków nieczynnych i sympatyków towarzystwa, albowiem będzie to pierwszy oficjalny występ Chóru Męskiego „Echo“, który zadecydować ma o żywotności towarzystwa. Odjazd na zjazd dnia 1-go sierpnia br. o godzinie 5.35 rano. Zbiórka o godzinie 5-ej na dworcu kolejowym. Cześć Pieśni! **Zarząd.**

—(rt) **Sekcja bokserska T. S. „Olimpja“** zawiadamia, że zapowiedziane na dzień 1 sierpnia br. pokazowe walki bokserskie ze względów technicznych nie odbędą się. Walki te odbędą się natomiast o tydzień później, to jest w niedzielę, dnia 8 sierpnia br. o godzinie 3-ciej popołudniu na boisku własnem przy ulicy Wiktorjusza. Oprócz walk bokserskich odbędzie się pokaz specjalnej gimnastyki bokserskiej, walka z cieniem i skakanka. Podobne imprezy odbywają się bardzo rzadko w Polsce a po raz pierwszy w Grudziądzu.

—(rt) **Na Zjazd Delegatów Właścicieli Nieruchomości Pomorza,** który ma odbyć się w Grudziądzu dnia 1-go sierpnia br. o godzinie 1-szej na sali Hotelu Warszawskiego, jako goście zapraszam wszystkich członków Towarzystwa Właścicieli Nieruchomści miasta Grudziądza.

Prezes: (—) **Prof. Święcicki.**

Magiczne słowo „alembik“ wywołuje czary

O tem, Jan Drej pozostał na czatach bosy i w jednej tylko koszuli.

Warszawa, 30. 7 .

Właściciel obsadzonego ziemniakami pola przy ulicy Burakowskiej 19, uskarżał się na bezustanne kradzieże.

Niemal co noc odwiedzali go nieuchwytni goście, motykami rozrzucali brózdy i wynosili pełne łupów worki.

— Poco masz tracić — rzekł mu jeden z sąsiadów — weź do pomocy Olka Dreja. Chłop jak świeca, a czujny jak zając!

Polegając na tak dobrej rekomendacji, poszkodowany plantator udał się na ulicę Piaskową, gdzie zamieszkuje czujny Drej.

Szybko omówiono warunki. Otrzymawszy zadatek, nowy dozorca stawił się do pracy w ubiegłą środę wieczorem i natychmiast ulokował się w budzie obserwacyjnej.

Świeże powietrze, czy też narkotyk, zwany „alembikiem“ sprawiły, że Drej smacznie zasnął.

Obudził go o świcie chłód przejmujący. Przedewszystkiem udało mu się stwierdzić, że nogi ma bose. Po dokładniejszych oględzinach przekonał się, iż jest w jednej tylko koszuli.

Złodzieje pozbawili go spodni, marynarki, kamizelki, butów, dolnej bielizny, zabrali czapkę, portfel, zawierający 72 złote i inne drobiazgi.

Pozatem właściciel pola ustalił świeżą kradzież. Kawał gruntu, odpowiadający dwu korcom ziemniaków, był skopany motykami.

Drej twierdzi, uparcie, **iż padł ofiarą czarów.**

Z Pomorza.

—** **RADZYN. (Przyjęcie dzieci do 1-szej Komunji św.).** W ubiegłą niedzielę przystąpiło 102 dzieci po raz pierwszy do stołu Pańskiego. O godz. ½10 przed południem wprowadzono dzieci od szkoły, położonej obok kościoła w procesji do świątyni. Wchodzącym do kościoła przedstawił się piękny widok: Ślicznie przystrojony główny ołtarz, a na kościele girlandy, prowadzące od ścian i wspólnie się schodzące w kierunku do rzadko wysokiego pułapu w świątyniach, zaś pomiędzy zielonemi girlandami z białych kwiatów uwiły krzyż. Wszystko to wywołało zadowolenie i wrażenie. Przemowę do dzieci wygłosił ks. proboszcz Wojciechowski, odmawiając z dziećmi przymierze chrztu i przygotowując je na największy moment, odpowiednio też mówca zwrócił się do rodziców. Uroczystą mszę św. odprawił ks. wikary Lewandowski, podczas której chór żeński się wielce przyczynił do upiększenia uroczystości. Krótko przed Komunją św. dzieci odmówiły wspólną modlitwę i odśpiewały wspólnie śliczną pieśń do Pana Jezusa. Po mszy św. od ołtarza przemówił krótko ks. wikary L. do dzieci, aby w tej najszczęśliwszej chwili życia, kiedy ich serce stało się małem królestwem Bożem najprzód Bogu dziękowały, a potem Boga prosiły o wytrwanie w dobrem i modliły się za rodziców a może już w grobie spoczywających i za wychowawców duchownych i świeckich.

—** **RADZYN. (Święto strzeleckie Tow. Powst. i Woj.).** W niedzielę, dnia 18-go lipca br. odbyło się doroczne strzelanie Okręgowe tut. Tow. Powstańców i Wojaków w strzelnicy druha Bol. Niedzielskiego. Strzelanie rozpoczęto o godzinie 3-ciej popołudniu przy udziale 25-ciu członków. Najlepszym strzelcem został druh Katz Jan, zdobywając 55 pierścieni, za co udekorowany zostanie medalem przez Zarząd Okręgowy. Dalsze trzy nagrody ofiarowane przez Towarzystwo zdobyli druhowie I. Gawrzyła Juljan, II. Roszkowski Józef, III. Szwarzwald Franciszek, zdobywając po 54 pierścieni. Jako ostatnią nagrodę ofiarowaną przez prezesa p. burmistrza Kirsteina zdobył druh Olszewski Anastazy, przy wyniku 53 pierścieni. Cały przebieg strzelania udał się doskonale.

Z ubolewaniem zaznaczyć jednakże trzeba, że nie wszyscy członkowie towarzystwa, obowiązek swój wykonali, co świadczy, że niektórzy jeszcze mało przywiązania do Towarzystwa posiadają. Nadmienić wypada, że z sąsiednich obywateli rolników, prócz dwóch członków, żaden nie pomyślał stanąć, są nawet tacy posiedziciele ziemscy, którzy niewiadomo dlaczego stronią od **Towarzystwa.** Mamy jednakowoż niezłomną nadzieję, że ci **panowie zrozumieją teraz** dążenia polskiego Powstańca i Wojaka i, **że będą** nietylko wstępować w szeregi nasze, lecz **zawsze i wszędzie** chętnie do pracy stawać będą. **Członek.**

—** **TORUŃ. (Niewdzięczny zawód).** W ubiegły poniedziałek w południe pobity został dotkliwie J. Murawski, zaangażowany przez magistrat w charakterze łowczego na bezpańskie oraz biegające po mieście bez przepisanego rozporządzeniem policyjnem kagańca pieski, wykonując ten tak trudny proceder swój na ul. Wiązowej. Napadu tego dokonali właściciele złowionych przez Murawskiego psów.

(Znalezienie bezprzytomnej). Znaleziono bezprzytomną w lasku miejskim przy Drodze Czerwonej w ub. sobotę wieczorem niej. Sadowską Annę, lat 20, zam. w schronach fortecznych przy ul. Lubickiej. W lecznicy miejskiej, dokąd S. odstawiono stwierdził lekarz jako przyczynę ogólne osłabienie organizmu.

(Nieprzytomny w ratuszu). Padł nieprzytomny w ratuszu, dokąd przybył w poszukiwaniu za pracą niejaki Zawacki Adam, lat 23 technik budowlany z zawodu przybyły dotąd z Brdyujścia. W lecznicy miejskiej, dokąd pogotowie Zawackiego odstawiło, dostał pomieszania zmysłów, wskutek czego odstawiono go do zakładu psychiatrycznego.

(Dlaczego koniecznie popieramy obcych?) Przed kilkoma dniami rozpoczęto roboty około pomalowania mostu kolejowego w Toruniu. Jak się okazuje, roboty te oddane zostały niemcowi Marschlerowi z Grudziądza, który nie omieszkał wywiesić swego godła firmowego na odnawianym moście po to zdaje się, ażeby skuteczniej wprowadzać w zły humor miejscowych bezrobotnych malarzy. Podobno p. M. stawający do przetargu oddał ofertę najtańszą, nie zawsze jednak najtańszy przedsiębiorca wykona robotę najlepszą.

—** **BUK, pow. brodnicki. (Kradzież konia).** W nocy z dnia 27 na 28 lipca br. skradziono w tutejszej gminie konia na szkodę gospodarza Bąka Michała wartości 600 złotych. Dzięki energicznemu śledztwu Policji z Lisnowa odnaleziono konia uwiązanego przy drzewie w lasach Pank Góralski pow. brodnickiego i zwrócono go prawemu właścicielowi.

—** **PUCK. (Schwytanie mordercy Szwochowej z Werblina).** W nocy z dnia 24 na 25-go lipca br. została zamordowana w bestjalski sposób mieszkająca samotnie za wioską Werblino wdowa Szwochowa. O fakcie tym już donosiliśmy, obecnie mamy do zanotowania, że dzięki energji p. komendanta pow. pol. państw. komisarza Hermuły z Pucka, w którego wytrwanych rękach spoczywało śledztwo, zdołano już w dniu 26-go lipca br. schwytać mordercę Szwochowej, a to **Augustyna Kryża z Darzlubia.** Do wykrycia zbrodniarza w drodze wywiadu niemało przyczynili się p. przod. stars Falkowski z ekspozytury śledczej z Wejherowa, pp. przodownicy Szulczyk z Strzelna i Szczepański z Darzlubia. Zbrodniarz liczy lat 21 i przyznał się do winy, tłumacząc swój czyn chęcią rabunku. Przewieziony został do więzienia narazie w Pucku, gdzie zakuto go w kajdany. Dowiadujemy się dalej, że morderca odwoławszy pierwotne posądzenie o dokonanie zbrodni brata swego Józefa, który w czasie tym był u gospodarza Wolszona, co mógł udowodnić — zeznał, że poszedł do Szwochowej w zgóry powziętym celu zamordowania jej, aby dokonać rabunku. Zbrodni dokonał nożem i trzonem od łopaty. Pozostawiwszy zabitą na podwórzu, wszedł morderca do domu, gdzie zrabował 4 złote gotówki, 2 srebrne zegarki, lornetkę, strzelbę, laskę, śrut do strzelania i ukrył to wszystko u siebie w stajni na gospodarstwie Albrechta, u którego służył. Pozatem przyznał się morderca, że dokonał dawniej już kilka kradzieży, m. in. u kupca Schroedera i u gospodarzy Rogockiego i Kleby w Darzlubiu. Podał także rzekomych wspólników owych kradzieży. Wobec tego jednak, że był zdolny posądzić własnego niewinnego brata o zbrodnię morderstwa, aby siebie uniewinnić, trudno mu uwierzyć.

—** **SKARSZEWY. (Okradzenie kasy kolejowej).** We wtorek wieczorem uwiadomiono tutejszą policję państwową o okradzeniu kasy kolejowej na stacji Głodowo. Natychmiastowe poszukiwania odniosły skutek, gdyż złodzieja aresztowano w czasie, gdy przebywał w jednej z tutejszych restauracji. Nazywa się Klemens Kotłowski lat 21, zamieszkały w Kościeryznie i jest już kilkakrotnie karany. Skradziona kwota wynosi 496 złotych. Wczoraj udała się policja na miejsce kradzieży celem skonfrontowania złodzieja z osobami **widzącemi** go podczas kradzieży. Przesłuchane osoby **stwierdzają** stanowczo, iż kasę okradł Kotłowski. Również **zgadza się** kwota odebrana złodziejowi przy aresztowaniu. **Kotłowski** do kradzieży się nie przyznaje.

Kradzież popełniono o godzinie 18-tej, w czasie, gdy **urzędnik** ruchu wyszedł na stację do pociągu.

—** **GDAŃSK. (Rozszerzanie wolnej strefy portu w. m. Gdańska).** Przebudowa wolnej strefy portu gdańskiego postępuje raźno naprzód. Rozpoczęto już burzenie **szop drewnianych** na których miejscu staną masywne **śpichrze.** Od strony dworca kolejowego w Brzeźnie zamierzone **jest wzniesienie** szeregu budynków, które mają służyć **celom wolnej strefy** portu., W samej wolnej strefie przebudowywa się i rozszerza sieć kolejową oraz ustawi się w najbliższym czasie nowe dźwigi nadbrzeżne.

Z całej Polski

—* **BYDGOSZCZ. (Tragiczny wypadek).** Przed kilku dniami przybyło kilku wędkarzy nad jezioro Samsieczno powiat bydgoski. Wędkarzy zauważył urzędnik gospodarczy i przy pomocy parobków chciał wędkarzy przepłoszyć wzgl. przychwycić. Przy pogoni strzelił rzekomo na postrach. Wystrzelił jednak tak fatalnie, że trafił 14-letniego Bolesława Szatkowskiego śrutem w głowę, tak, że wytrysnął mózg. Urzędnik zauważył rannego i zabrał go na samochód i odwiózł do zakładu św. Florjana w Bydgoszczy, gdzie ranny nie odzyskawszy przytomności zmarł.

—* **POZNAŃ. Zuchwałej kradzieży** dokonał pewien złodziej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. Oto w chwili, kiedy pewna niewiasta przystępowała do komunji św. złodziej, korzystając z nieobecności wszedł do ławki i skradł pozostawioną tam torebkę, zawierającą zegarek z łańcuszkiem, broszkę i 3 złote. Kiedy od ołtarza niewiasta owa wróciła na swe miejsce w ławce, torebki już nie było. — 150 złotych skradziono z mieszkania przy ulicy Warszawskiej 7 w chwili, kiedy właścicielka mieszkania wyszła na budowlę z obiadem do męża. — Z warsztatu ślusarskiego przy ulicy Młyńskiej 12 dotąd niestwierdzeni sprawcy skradli wiertarkę wartości 80 złotych.

Proces o zabójstwo). Dnia 25-go sierpnia odbędzie się przed tutejszą IV Izbą Karną rozprawa przeciwko robotnikowi Romanowi Piotrowskiemu z Poznania który w nocy z 19 na 20 marca br. podczas uczty imieninowej zabił nożem kuchennym Piotra Radomskiego.

(Przygody gospodarza). Pewien gospodarz o nieustalonym narazie nazwisku przejeżdżał przez Dębiec wozem, naładowanym zbożem. W chwili, kiedy wóz znajdował się na torze nadjechał parowóz i wpadł na wóz, druzgocąc go doszczętnie. Dziwnym tylko zbiegiem okoliczności tak woźnica jak i konie prócz lekkich obrażeń z tej opresji wyszli bez szwanku. Śledztwo wykaże, kto tutaj zawinił, bo gdyby była zapora spuszczona, gospodarz nie mógłby wjechać na tor i wówczas nie zaszedłby powyższy wypadek, który w skutkach mógłby znacznie tragiczniejsze przybrać rozmiary.

(Tragiczne wyścigi). W ubiegłą niedzielę, klub wioślarski przy gimn. Marji Magdaleny w Poznaniu, wybrał się do Puszczykowa. Szybko dogonił ich parowiec i fale silnie poczęły uderzać w bok łodzi, tak, że przewróciły ją. Wszyscy zostali uratowani.

(Młodociany szachista). Staraniem poznańskiego klubu szachistów, odbędzie się w Poznaniu 1 sierpnia turniej szachowy, w którym 14-letni szachista **Roman Gostyński** rozegra równocześnie 25 [illegible]

Niby w bajce.

Dwunastoletnia dziewczynka staje się w jednej chwili właścicielką 100 tys. franków.

Klasyczną rozrywką paryskich czytelników są t. zw. „zgubione naszyjniki z pereł“.

Niema miesiąca, by jakaś sławna aktorka lub wielka dama nie zgubiła swej kolji z pereł wartości kilkuset tysięcy, a czasem nawet kilku miljonów franków.

Aktorki, nawiasem mówiąc, gubią często swą biżuterję dla reklamy.

Jest to bowiem dobry sposób do ogłoszenia za darmo swej fotografj we wszystkich dziennikach.

Tym razem nie chodziło o reklamę, gdyż naszyjnik zgubiła baronowa Rotszyldowa, jedna z najbogatszych kobiet na świecie.

Cenną kolję znalazła dwunastoletnia dziewczynka Janinka Delile, służąca do posyłek w wielkim domu krawieckim. Perły były tak wielkie, że dziewczynka była przekonana, że naszyjnik jest fałszywy.

Odniosła go do komisarjatu i można sobie wyobrazić jej radość i zdziwienie, gdy jej komisarz wręczył w imieniu baronowej sto banknotów tysiącofrankowych jako nagrodę.

W sezonie upałów.

(Szkoda że nie zawita na dłużej do Grudziądza.)

Miljon ludzi na plaży. Ubiegłej niedzieli wyjechało przeszło miljon mieszkańców Nowego Jorkn na plażę w New Jersy. Ilość pociągów kolei podmiejskich podwojono. Wszystkim funkcjonarjuszom którzy mieli dzień woiny, a których powołano do pracy celem przewiezienia tej olbrzymiej ilości ludzi, kolej wypłaciła potrójne zarobki. Dyrektor kolei nowojorskich, obsługujących przestrzeń pomiędzy miastem a plażą założył się bowiem o 250 tysięcy dolarów, że przewiezie każdą ilość pasażerów. Pieniądze mają być złożone na ręce Prezydenta Coolidge'a.

Berlińczyk połyka centnar lodu. Mało które może miasto, tak jak Berlin przezornie, zaopatrzyło się w olbrzymie zapasy lodu. Dość powiedzieć, że na przewidywane upały, zgromadzono pogotowie 100.000 centnarów lodu w składach berlińskich.

Nie jest to bynajmniej na 4 miljonowe miasto za wiele, jak dowiodły tego zeszłoroczne gorąca, podczas których na gwałt sprowadzano morzem lód z Norwegji.

Normalne zresztą zapotrzebowanie lodu w tak dużej stolicy stanowi podstawę specjalnego przemysłu, zatrudniającego około 600 ludzi w samym Berlinie.

Już o godz. 10 wieczorem zaczyna się codziennie i trwa całą noc ładowanie lodu z fabryk na wozy, które rozwiozą go po mieście.

Aby lód nie stopił się, używa się do przewozu wozów o podwójnych ścianach, na biało pomalowanych.

Jedna duza fabryka lodu wyrabia dziennie do 12.000 centnarów lodu, czyli 24.000 bloków 1 metrowej długości. Rocznie Berlin „spożywa“ przeciętnie 4.000.000 centnarów lodu, czyli mniej więcej 1 centnar na głowę mieszkańca.

Obok fabryk sztucznego lodu duże znaczenie mają chłodnie do przechowywania towarów i artykułów spożywczych, jak mięsa, drobiu, masła itp. Chłodnie berlińskie — niektóre olbrzymie, należące do potężnych firm — zajmują w sumie ponad 20.000 metrów kwadratowych powierzchni.

ROZMAITOŚCI.

✕ **Przygoda Króla Alfonsa XIII w księgarni, w Paryżu.** Król Alfons XIII jest, jak wiadomo, zamiłowanym bibliofilem. Korzystając ze swego ostatniego pobytu w Paryżu, udał się incognito, w towarzystwie ambasadora Quinones de Leon'a na rue Bonaparte do siedziby antykwarjuszy francuskich. Wertując książki, usłyszał, jak pewien ksiądz prosił subjekta, o wynalezienie mu rzadkiego bardzo dzieła „Guia de Pecadores“ hiszpańskiego autora z XVII-go wieku, Louis de Grenada.

Pomiędzy obu bibliofilami zawiązał się następujący djalog:

— Wielebny ojciec zna widocznie dobrze naszą literaturę?

— Pan jest hiszpanem? — brzmiała odpowiedź.

— Tak, proszę księdza prałata, jestem nawet królem hiszpańskim.

— Aha, tak, jak ja kardynałem.

— Ksiądz uważa zatem, że gęba moja (sic) nie posiada majestatycznego wyglądu?

— Tyleż, ile moja majestatu Eminencji.

Przekonawszy się w końcu, że interlokutorem jego jest istotnie władca Hiszpanji, zażenowany ksiądz chciał się submitować, lecz król Alfons nie dopuścił do tego, i wziąwszy adres jego, przyrzekł mu dostarczyć upragnione dzieło. Przed paru dniami otrzymał ksiądz istotnie z Madrytu cenną książkę z własnoręczną dedykacją Króla.

✕ **Pomysł Jawajski** Do zarządu radjostącji na Jawie zgłosił się w tych dniach osobnik z dość oryginalną propozycją: pragnąłby mianowicie ku zadowoleniu radjoodbiorców nadać przez mikrofon lekki szum, wywołany targaniem się za własne uszy. Tłómaczył przytem, że pomysł jest bardzo oryginalny.

Zaznaczyć należy, że osobnikiem tym zainteresowała się jedna z amerykańskich stacji nadawczych.

✕ **Rekord listonosza.** Londyńska dyrekcja pocztowa spensjonowała przed paru dniami listonosza, który przez 43 lata obsługiwał bez przerwy jedną i tę samą dzielnicę. Obliczono, iż przebył on pieszo w ciągu swojego urzędowania 336.000 kilometrów, gdyby przeto był jeszcze pół roku czynnym, zmierzyłby własnemi nogami odległość, istniejącą pomiędzy naszą planetą, a księżycem!

✕ **Nie ma już ślubów na okrętach amerykańskich.** Minister marynarki handlowej Stanów Zjednoczonych odebrał kapitanom prawo udzielania ślubów na pokładzie dowodzonych przez nich okrętów, ponieważ okazało się, że niesłychane uproszczenie formalności prawnych, towarzyszących zawarciu związków małżeńskich na morzu, było powodem licznych zajść skandalicznych.

✕ **W kawiarniach paryskich.** Dwaj przyjaciele, paryżanie, wstąpili do kawiarni na lewym brzegu Sekwany, w bliskości wielkich bulwarów, zwracają się do kelnera po francusku, zamawiają konsumcję. Kelner ani mrumru; wołają nań jeszcze raz, głośniej — bez skutku. Kelner jakby ogłuchł.

Wówczas jeden z naszych przyjaciół wpada na pomysł. Recytuje, zwrócony do kelnera, pozostałe mu jeszcze w pamięci z czasów szkolnych kilka wierszy greckich z Odyssei.

Efekt piorunujący!... Kelner, domyśliwszy się z dźwięku greckiej mowy iż ma do czynienia z cudzoziemcami, pdbiega w lansadaoch do stolika w okamgnieniu spełnia życzenia naszych paryżan,

Obrazek wycięty z życia Paryża i zarejestrowany przez sprawozdawcę „Journal'u“.

Sens moralny?

Kto chce być dobrze i szybko obsłużonym w Paryżu, musi się postarać o wymowę cudzoziemska.

✕ **Szał drogich wydawnictw.** Liczba amatorów edycji luksusowych musi być dość pokaźna we Francji pomimo deruty walutowej. Nigdy jeszcze na rynku księgarskim Paryża nie oglądano tylu i tak drogich wydawnictw, jak obecnie. Prym trzymają dzieła P. Valery: najnowsze wydanie luksusowe jego poezji (1 tom) na papierze japońskim kosztuje 13,440 franków! Tanie(!) wydanie tegoż tomu kosztuje tylko.... 1.120 franków.

Sporo amatorów ma również Fr. Jammes, którego nowe wydanie poezji ukazało się w księgarniach po cenie wcale przystępnej 7.850 franków!

Kto wie, czy ten pęd do nabywania luksusowych wydawnictw (z autografami) nie jest wywołany deprecjacją franka i nie świadczy o chęci lokowania pieniędzy w wartościach nie podlegających wahaniom kursu giełdowego.

✕ **Wypożyczanie arcydzieł.** Potężne przedsiębiorstwo amerykańskie zwróciło się za pośrednictwem jednego z największych banków do rządu francuskiego z propozycją wypożyczenia na dwa lata szeregu arcydzieł Luwru. Będą one wystawione we wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych, dostarczając skarbowi francuskiemu poważne dochody w dolarach. Przedsiębiorstwo zobowiązuje się gwarantować pewien minimalny zysk obliczany na paręset miljonów dolarów.

✕ **Klub wygwizdanych autorów.** Jednem z charakterystycznych zjawisk życia towarzyskiego w Wielkiej Brytanji są kluby: indywidualne właściwości, upodobania lub przejścia, nabierając specyficznego znaczenia przez zbiorowe potwierdzenie, skupiają, więcej nawet — wiążą mocno ludzi, skądinąd zupełnie sobie obcych. Istnieją więc tam kluby różnych rodzajów, jak np.: Klub Brutalnych, Klub Brzydalów, Klub Grubasów, Klub Skąpców, Klub Milczących i t. p.

Najciekawszym bodaj jest Klub Wygwizdanych Autorów. Ustawa — bezwzględnie przestrzegana — przewiduje kilka kategoryj kandydatów do tego klubu i odpowiednio moderuje warunki ich przyjęcia:

1) autor, którego sztukę zdjęto z afisza drugiego wieczoru, zostaje przyjęty do klubu przez głosowanie, większością głosów;

2) autor, którego sztukę wygwizdano na premjerze, zostaje przyjęty do klubu bez głosowania, na mocy samego faktu wygwizdania;

3) autor, którego sztukę wygwizdano po pierwszym akcie, zostaje przyjęty do klubu z pewnemi honorami;

4) autor, którego sztukę wygwizdano podczas aktu, tak, iż konieczne było spuszczenie kurtyny, zostaje przyjęty do klubu przez aklamację przy ogólnych powinszowaniach;

5) autor wreszcie, na którego sztuce publiczność zażądała zwrotu pieniędzy za bilety, zostaje przyjęty do klubu nader uroczyście: dyktuje on sam menu bankietu, urządzonego na jego cześć.

✕ **Jubileusz gazety.** W roku bieżącym upływa 300 lat od chwili wydania pierwszej gazety. — Gazeta ta ukazała się 27 września 1626 roku w Budapeszcie i na 8 kolumnach zawierała odezwę Węgrów do narodów europejskich o pomoc przeciw Turkom.

Wydawcy i pisarze węgierscy dzień 27 września zamierzają uczcić zorganizowaniem wystawy druków skiej.

+ **Pamiętniki Y. Guilbert.** Sławna diseus'e francuska, Yvette Guilbert postanowiła wydać swoje pamiętniki. Dużo miejsca poświęca wspomnieniom o zażyłych stosunkach, które ją łączyły ze znakomitościami świata literackiego i artystycznego, a więc z Sara Bernhardt, Zola, Daudetem, braćmi Goncourt, Lotim i t. d.

+ **Operacja chirurgiczna w aeroplanie.** Doktór Jean Bouchon demonstrował na ostatn. paryskim kongresie medycznym nowe techniczne ulepszenia chirurgiczne, umożliwiające dokonywanie, w wypadkach nagłych, operacyj w samolocie nawet w czasie podróży powietrznej. Dzięki systemowi Fixo -Decapage ułatwiony jest transport aeroplanami najciężej rannych żołnierzy, pozostawionych dotychczas na placu boju.

+ **Piechur zwycięża konia w wyścigu.** W Anglji rozegrał się jedyny w swoim rodzaju mecz pomiędzy **62-u letnim piechurem** Charlesem W. Hartem, a dwoma końmi dżokieja Tom Cannona. Wyścigi na przestrzeni **528-iu kilometrów** trwały **sześć dni** i zakończyły się zwycięstwem Harta, który ubiegł swoich przeciwników o 34 kilometry, czyniąc **przeciętnie 88 i pół kilometra dziennie.**

+ **Gazy ziemne źródłem ciepła.** „Die Erde“ donosi, iż przedsięwzięte mają być borowania w Ameryce na głębokość 5.000 metrów celem wyzyskania temperatury ziemi. W Pelsynwanji dokonano już borowań głębokości 2.258 metrów, otrzymując w ten sposób gaz, którego ciepłota wynosi 82 stopnie. Te naturalne bogactwa techno-chemiczne mogą być z wielką korzyścią stosowane w przemyśle oraz rolnictwie.

+ **Tajemnicza podróż.** Król bułgarski Borys bawi obecnie w Szwajcarji pod nazwiskiem hr. Rilskiego. Król odbywa wycieczki i przygląda się ćwiczeniom artylerji szwajcarskiej. W otoczeniu króla nie znajduje się żadna kobieta.

Dzieje egzotycznego dyplomaty.

Mowa o Kaid Haddon, który był prawą ręką Abd-el-Krima i wpływową osobistością podczas rokowań pokojowych.

Jest on synem ubogiego wieśniaka. Na ślubie uzbierał sobie trochę grosza i założył małą kawiarenkę, którą nazwał „Gniazdem Piratów“.

Kawiarenka ta stała się miejscem zbornem emisarjuszy Abd-el-Krima, przyczem Haddon, znający europejczyków, był doradcą emisarjuszy.

Gdy wybuchła wojna, Haddon został szpiegiem francuskim, potem dostał się do hiszpańskiego więzienia w Smerdy na wysepce odległej o 20 kilometrów od lądu. Z więzienia tego uciekł, przepłynął owe 20 kilometrów i udał się do Riffu na usługi Abd-el-Krima.

Zakład dla wytrzeźwiania pijanych.

W Petersburgu urządzony zostaje tytułem **próby** specjalny zakład dla trzeźwienia pijanych. **Operacja ta** dokonywana będzie na koszt pacjentów, którzy **płacić** za nią będą 3 ruble.

Moskiewska „Biednota“, podająca tą **wiadomość**, wyraża przekonanie, że zakład cieszyć się **będzie o**brzymiem powodzeniem.

Humor i satyra.

JAK NALEŻY PODRÓŻOWAĆ.

Karawana turystów amerykańskich zwiedza Włochy. Agencja turystyczna (Smith Co Ltd. N. York) ułożyła program 6-dniowej wycieczki do pięknej Italji. Przeto — pośpiech! Trzeba wszak zwiedzić Florencję, Medjolan, Wenecję, Rzym, Neapol, Rawennę etc.

Turyści padają ze zmęczenia. Już nic nie widzą i nie słyszą. Przepędzono ich właśnie galopem przez miasto i pognano na dworrzec, na odchodzacy do Tarentu pociąg.

— Mamo, — pytą 18-letnia miss — jak się nazywa to miasto, które teraz oglądaliśmy?

Mama zagląda do programu podręcznego (Smith-Co):

— Aha, zaraz!... Wtorek o 8.45 w. przyjazd do Wenecji, od 8.51 do 9.12 r. zwiedzanie pałacu Dożów, od 9.23 do 10.15 w. przejażdżka gondolą, od 10.24 do 10.55 r. śniadanie, o 11 r. odjazd do Pizy, o 11.50 wycieczka po mieście etc.... dzisiaj mamy czwartek... godz. 12.17 pp.... aha!.... byliśmy więc w Rzymie!

W SKLEPIE.

— Dlaczego mi pan liczy tak drogo za kalosze?

— A czemu mam liczyć tanio?

— Przecież chleb staniał. Urodzaj mamy w tym roku bardzo dobry. Chyba pan czytał?

— Owszem, ale o urodzaju na kalosze wcale nie czytałem.

Z PLAŻY.

— Nie wiem, czemu ten poseł po całych dniach wyleguje się na plaży?

— Prawdopodobnie ze względów politycznych

— Jakto?

— Chce gruntownie zmienić swoje zabarwienie.

NIE MÓGŁ.

— Czemu jesteś taki kwaśny?

— Bo mnie szef mój w biurze zwymyślał.

— Jakto, w dzisiejszych demokratycznych czasach. Nie mogłeś mu zębów pokazać?

— Ba kiedy mi się popsuły i musiałem je dać do reparacji.

TO PRAWDA.

— Ależ, Zosiu, jak mogłaś się całować z porucznikiem?

— Mama by chciała, żeby to był zaraz generał.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIADZ.
Naczelny redatkor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

Zawiadomienie!

Szanownej Publiczności miasta Grudziądza i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że z dniem 31 lipca br. otworzyłem w moim składzie żelaza i artykułów kuchennych, przy ulicy Wybickiego nr. 7, **specjalny oddział**

szkła · fajansu i porcelany

Wobec nawiązanych **bardzo korzystnych** stosunków handlowych z najpoważniejszemi fabrykami, jestem w możności, **sprzedawać powyższe artykuły jakości jaknajlepszej po cenach najprzystępniejszych!**

Spodziewając się, iż Szan. Publiczność skorzysta z tak dogodnego i taniego źródła, polecam się łaskawej pamięci i kreślę z poważaniem

HIPOLIT KOTLINSKI · Grudziądz · ul. Mickiewicza 24, tel. 3 · ul. Wybickiego 7, tel. 8

Skład żelaza i sprzętów kuchennych — Artykuły budowlane i rolnicze — Węgiel opałowy i kowalski

---

WRÓCIŁEM

Dr. med. Oszwałdowski

Przyjmuje od 9—11, 4—5 **Grudziądz**, Plac 23-go Stycznia 23, tel. 660

Polecam moje **atelier krawieczczyzny damskiej** do wykonywania wszelkiej garderoby, bielizny i robótek ręcznych (wypraw ślubnych) podług najnowszych żurnali. Szybkie, dobre i gustowne wykonanie. Ceny zastosowane do obecnych czasów — nadzwyczaj niskie. Ponieważ na miejscu nieznana, proszę o klientelę. Za polecenie udzielam odpowiedniego rabatu.
Kościuszki 9, II p. wejście boczne z praw. str.

Baczność!

WYSOKIE CENY

płacę za **brylanty, zegarki, łom złota i srebra, platynę i doublé, zęby sztuczne i szczęki** (stare i połamane)

Mickiewicza nr. 21, I piętro

7611 B. PAPIER

Na specjalne kręglowanie o wysokie premje w wartości

3000 złotych

które się odbędzie

w Bydgoszczy, Fordońska 1, u

Wicka Kujawskiego

od 31. 7. do 8. 8. br.

zaprasza wszelkich lobowników sportu kręglarskiego |7604

Gospodarz.

„ELDORADO“ Małe Tarpno

Dzisiaj w niedzielę, dnia 1 lipca od godz. 4-tej począwszy **Koncert w ogrodzie** oraz **zabawa taneczna.**

O liczny udział uprasza **Gospodarz.**

Powróciłem

Dr. Tietz

ul. Mickiewicza 22



Pokarm dla ptaków

świeżo nadszedł i poleca korzystnie

Hugo DEGUSAN

Grudziądz, Toruńska 32 (narożnik Brackiej)

SMALEC

Śledzie
Domieszka do kawy prawdziwa Franka
Konserwy rybne
Czekolada Sarotti
Mydło do prania i toaletowe
Esencja octowa
Cukierki
Zapałki
Urbin i Dobrolin
oraz wszelkie inne towary kolonj.

po najtańszych cenach hurtown. dziennych

poleca

R. Lubner & Co

Kościuszki 34

Telefon 397 7140

Księgi Handlowe

7314

w wielkim wyborze poleca

Wł. Kulerski

Grudziądz
Pańska 19

Przy zapłacie gotówką **10%** rabatu.

Artykuły szkolne

7609

Tablice łupkowe, rysiki, kajety szkolne, bruljony, ołówki, guma do wycierania, papier listowy, kancelaryjny i konceptowy, teczki listowe i kasetki, przybory biurowe, torebki, papier pakowy i pergamentowy [7609

Najlepsze źródło dla odsprzedających.

»Segrobo«

T. z o. p., Hurt. art. piśm.

Bydgoszcz

w domu Hotelu Gelhorna

Nerwowi, scherzali, cierpiący na bezsenność brak sił i energji, niechaj używają Sanator, a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9. a otrzymacie darmo próbę i opis. [7125

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

KINO ORZEŁ

Początek o godz. 6.15 i 8.15 w niedzielę o godz. 4.15.

W niedzielę o godz. 2-giej popoł. **wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży z TOM MIX'EM i 2 wesołe komedje — 15 akt.**

Do niedzieli włącznie: **Podwójny program!!!**

Czarująca, powabna, oryg. piękna i urocza **Lya de Putti** w swej najnowszej 7 akt. kreacji p. t.:

Miłosny Szał

Detektywny dramat w 7 akt. z genjalnym akrobatą i linoskokiem w roli głównej p. t.:

ZWYCIĘZCA SZERLOKA HOLMESA

Szczyt Sensacji!!! Szczyt sensacji!!!

oraz wesoły nadprogram. Razem 18 akt.

7589

Zawiadamia

się zainteresowanych, że **zawodowy kurs** kroju i szycia krawieczczyzny oraz bielizny damsk. i męsk. rozpocznie się 1-go września. Zapisy od 10—4 popoł. **Lipińska**, Nadgórna nr. **23**, II p. |7848

Grudz. Palarnia Kawy Słodowej

poleca Szan. Kupcom doborowy towar luźny i paczkowany po cenach umiarkowanych. 8111

Z poważaniem

Fr. Kostrzewski, Grudziądz

ul. Kalinkowa 17, tel. 260

Sprzedaże

Kamienica 2 piętr. 13 lokatorów cena 9000 zł.

Kamienica 2 piętr. 10 lokatorów cena 8000 zł.

Gospod. 15 mrg. nrodz. ziemi z żywem i martw. inwent. bez dł. za 6000 zł natychm. na sprzed. Pośredn. **W. Janicki i Ska** Grudziądz, Kwiatowa 12 Hotel Sanssouci.

Do sprzedania!

Całkowite urządzenie fabryki drewniaków

jest do nabycia na dogodnych warunkach. Urządzenie składa się z następujących maszyn:

1 piła taśmowa zwykła
1 piła taśmowa duża,
1 gryzarka kombin.,
1 pantoflarka,
1 oczyszczarka do polerowania drzewa,
1 ostrzarka
1 maszyna do szrankowania pił. |7587

Wiadom.: **Bank Kupiecki**, ul. Stara 10.

Kino kompl. objazdowe

sprzeda tanio

Garbo, Kościuszki 36

Rower w dobr. stanie i **meble** używ. korzystn. do sprzedania Lipowa nr. 15, w podw. II ptr. u p. T. L.

Białe pieski

7 tygodni stare do oddania Ogrodowa 13, p.

Baczność!!

MEBLE

Saloniki, jadalki, pokoje męskie, kuchnie oraz meble pojedyńcze polecam na dogodnych warunk po bardzo umiarkowanych cenach z powodu taniej produkcji

Franciszek Łaganek

Czersk,

ulica Chojnicka nr. 28

Kupna

Kupię

żelazne łóżko z mater. patent., **mosiężne drążki** do firanek, kanapę, **półkę** do akt, krzesła. Oferty do Głosu Pomorsk. nr. 7600pm

---

Dzierżawy

Poszukuje się **dzierżawy składu** (bławatów) w ruchliwem miasteczku. Łask. oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9049pm

---

Skład z urządzeniem. bardzo duży, nadający się na każde przedsięb. do wynajęcia Plac 23 Stycznia nr. 22

Mieszkania

Pokój umebl. z osobn. wejśc. dla lepsz. pana do wynaj. Plac 23-go Stycznia 9, III prawo.

Pokoje dobrze umebl. z osobn. wejściem od zaraz do wyn. Lipowa 39, II piętro

---

Pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia **Słowackiego nr. 4, I** ptr. prawo [7601

Pokój umeblow. do wynajęcia Kościuszki 19, I lewo

Pokój eleg. umeblow. z wyg wejśc., od 1/8 dla 1 osoby do wyn. Mickiewicza 16, II

Pokój umeblow. z całem utrzym. od 1. VIII. do wynajęcia Szkolna 8. II.

Pokój umebl. do wynajęcia Wenckiego 21, II lewo

Posady

Poszukuję jakiejkolwiek pracy biur. od zaraz. Zgł. do Głosu Pom. nr. 8150pm

---

Szofer-mechanik żonaty, obezn. w remoncie wszystkich maszyn poszukuje posady.

Błąkała Jakób

Wiewiórki, p. Grudziądz.

Dziewczyna

porządna i rzetelna może się zgłosić ul. Słowackiego **4, I prawo.**

Dziewczyna

młodsza, uczciwa, może się zgłosić ul. Dworcowa (nowa budowla) **III p**

Zguby

Zgubił. dowód **osobisty** na nazwisko **Władysł. Chojnacki** i inne papiery **bezwartościowe. Uczciwego znalazcę proszę o** zwr. takow. **za wynagr. Władysław Chojnacki, M. Tarpno Grudziądzka 58**

Wilczyca

12 tygodni stara, zaginęła. Za wysokiem wynagr. zwr. Nitschmann, ulica Małomłyńska nr. 4

Różne

Poszukuję pożyczki 2-3000 zł na dom bez hipoteki. Oferty do Gł. Pom. pod nr. 8144 pm.

Prasowanie sztywn. bielizny i pranie natychm. i tanio ul. Lipowa 100.

Wyuczam praktyczną metodą biegle **pisania na maszynach** w ciągu **4** do **6** tygodni. Pełny **kurs** korespondencji urzędowej, handlowej i bankowej, oraz budżety i bilanse. 5 maszyn najnow. systemów. Opłata w lipcu i sierpniu za żona. Lipowa nr 33, I ptro wejście od Kilińskiego. **Marta Lipowska**

Matki, chcecie wasze dzieci zdrowe wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego, karmcie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie po próbę i opis do: Sanator Bydgoszcz 9.

Warsztat

ślusarsko-mechaniczny także jako garaż automobilowy w Toruniu (6 imadeł, 3 tokarki itd.) do wydzierżawienia pod bardzo dogodnymi warunkami. Pewna egzystencja dla dzielnego fachowca z małym kapitałem. — Zgłoszenia do „PAR“ w Toruniu ulica Szeroka. [7573

Nadzwyczaj tania

Wyprzedaż Sezonowa!

Ceny zredukowane o 25 do 40 procent. — Także i na towary białe ceny jaknajdalej zniżone.

Płótno na koszule za m. 1.60, 1,40 **1,35**
„ na powłoki „ 1,80. 1,55 **1,40**
„ na ręczniki „ 1,30, 1,05 **0,95**
„ na prześcieradł 3,25, 3.05 **2.90**
„ na obrusy 5,80 **3,50**
„ surówka . . . . — 1,65 **1,40**

Firany madras. . 11.50. **10.90**

Koszule damskie 4,75, **3,90**
Majtki damskie 5,40, **3,90**
Staniczki damskie 4,50, **1.90**
Halki damskie 5,40, **4,50**
Fartuchy damskie 3,90, **2.90**
Pończochy florowe **0 90**
Pończochy z fioru jedw. 3,90, 2,90, **1,00**

Kołdry na bał. wacie 42,-, **35.—**

Płaszcze damsk.
teraz **68,— 58,—**
48,— 38,—
28,— 18,—

Suknie damskie
teraz **38,— 28 —**
18,50 15,50
12,50 9 50

Chusteczki za sztukę . 0,40, 0,35 **0,30**
Serwetki za sztukę . . 2,50, 1,20 **0,65**
Ściereczki do kurzu **0,60**
Ręczniki **1,60**
Ręczniki kąpielowe **3.90**
Obrusy 11,50 **6,60**
Prześcieradła 8,50 **5,90**

Parasole 13.90, **10.90**

Męskie koszule wierzchnie z 2-ma kołnierzykami 14.50 **10.50**
Krawaty męskie . . . 3,90, 2,90 **1,90**
Kołnierzyki męskie miękkie 0,85 **0 45**
Szelki 3,90, 2.90 **1 90**

Płaszcze gumowe teraz **33.50**

Prosimy o wykorzystanie tej nadzw. taniej okazji.

Szmechel i Rozner Sp. Akc.

Telefon nr. 160. — **Grudziądz**, ulica Józefa Wybickiego nr. 2/4. — Telefon nr. 160.

7607

TANIA SPRZEDAŻ SEZONOWA w firmie W. KORZENIEWSKI Tow. Akc.

Grudziądz, Rynek nr. 22/24, Telefon nr. 898

Od poniedziałku, dnia 2 sierpnia!! Do soboty, dnia 14-go sierpnia!!

Atrakcją Sprzedaży: Ceny zredukowane oraz Rabat gotówkowy!

Od poniedziałku, dnia 2 sierpnia!! Do soboty, dnia 14-go sierpnia!!

Szanownym Odbiorcom z miasta i prowincji polecamy na czas „Sprzedaży"

wielkie partje towarów znacznie zniżonych w cenie z następnemi ustępstwami:

5 procent na towary dziennej potrzeby, jak płótna i bawełny!

10 procent na wełny, jedwabie, bieliznę, galanterję, dywany, firany, konfekcję!

7612 20 procent na damskie kostjumy i płaszcze letnie!

Jedyna okazja na zakupienie i uzupełnienie wypraw ślubnych! **Przyjazd z prowincji stokrotnie się opłaca!**

Powróciłem z podróży.

Radca San. Dr. Jacob

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 21

7599 Przyjmuję od 9 do 11 i od 3 do 5

Naświetlania sztucznem słońcem górskiem (lampą kwarc.), Solluxowe naświetl. czerwono- i niebiesko-promienne, elektr. kąpiele 4 wanienkowe, radjo-elektr. (galwaniczne i faradyczne) opatrunki, masaże wibracyjne i leczenie ciepłem powietrzem.

DANCING

MAZURKA

Produkcje pierwsz. artystów tanecznych
Orkiestra Jazz-Band
Początek o godz. 9
Wstęp bezpłatny
Ceny umiarkowane!

8145

BAR

Bodammera Ogród w Zajączkowie.

Począwszy od niedzieli, dnia 1 sierpnia, w każdą niedzielę i święto od godz. 4 pop.

koncert w ogrodzie

oraz **zabawa familijna** na sali.

Różne urozmaicenia sportowe dla młodszy i starszych. Pewna komunikacja autobusowa firmy „Ursus" (40 osób). Odjazd do Zajączkowa punkt. o godzin. 3 i 4 z Placu 23 Stycznia. Powrót od godz. 8 wiecz. według potrzeby zapewniony. Tel. 268 |7589

O liczny udział uprasza Gospodarz

Kursa buchalteryjno-handlowe

Zygmunta Lipowskiego w Grudziądzu, ul. Lipowa 33

Kurs nauk półroczny ewtl. kwartalny.

Wyuczają gruntownie: Księgowość pojedyńcza i podwójna, oraz amerykanska z bilansami, **korespondencja** handlowa, rachunkowość handlowa, **nauka ojkanadłu**, oraz za dopłatą wyuczanie biegłego **pisania na maszynach** rożnych systemów i stenografja. — Kończący kursa po złożeniu egzaminów otrzymują **świadectwa**. — Opłata za cały kurs nauk zł 150. — **Początek wykładów** 15-go września r. b — Zapisy codziennie **do 1-go września** rb. od godziny 2 do 8. 3118

Wstęp do ogrodu wolny

Restauracja i Kawiarnia Strzemięcin

W sobotę, dnia 31 lipca 1926 r. o godz. 5 popoł.

Nadzwyczajny koncert całej orkiestry 64 p. p.

Od godz. 8 począwszy **zabawa familijna.**

W niedzielę, dnia 1 sierpnia 1926 r. o godz. 3 popoł.

Wielki Koncert całej orkiestry 64 p. p. z niespodziankami

8073 O liczny udział prosi **Gospodarz.**

Wstęp do ogrodu wolny

POŃCZOCHY

jedwabne, file d'ecosse, jedwabne i florowe, bawełniane.

7610 **Skarpetki** męskie i dziecięce poleca w dużym wyborze po cenach **przystępnych**

Pomorska Fabryka Pończoch

Grudziądz, ulica Groblowa (Plac Kąpielowy) Telefon 284

Sprzedaż detaliczna również w sklepie „SPORT" Plac 23-go Stycznia

---

Hipolit Kotliński

GRUDZIĄDZ

I-szy skład ulica Mickiewicza nr. 24 — Telefon nr. 3
II-gi skład ulica J. Wybickiego nr. 7 — Telefon nr. 8

poleca bardzo korzystnie

WĘGIEL
PAPĘ
SMOŁĘ
LEPNIK
CEMENT
WAPNO

Wszelkie materjały budowlane i rolnicze

CENTRYFUGI (znane i wypróbowane marki)

Wózki dziecięce
Łóżka żelazne

oraz najrozmaitsze artykuły wchodzące w zakres branży żelaza

7213

ST. CZAPCZYK

Grudziądz Sienkiewicza 7, tel. 315.

Skład broni i amunicji

poleca na sezon polowania broń myśliwską jak: **Sauer & Sohn-Suhl, Manufaktur Gryff, Auguste Francotte, Fabrik National, Bayard-Piper** i inne po cenach nader korzystnych.

Naboje do wszelkich gatunków broni stale na składzie.

Naprawa broni fachowo i sumiennie we własnym warsztacie.

Wypychanie ptaków.

Pierwszorzędna Wytwórnia Win Zachodniej Polski poszukuje

DZIELNEGO FACHOWCA

PODRÓŻUJĄCEGO

z odpowiednią gwarancją na Pomorze lub **zastępców** w poszczególnych powiatach. Fachowcy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z dotychczasowej działalności oraz podaniem referencji skierować do Głosu Pom. nr. 8161pm.

ZĘBY

Specjalność zęby bez płyty. Reperacje szczęk, przeróbki natychmiast i tanio. Żadne ceny luksusowe Jacobsona Laboratorjum techniczno-dentystyczne 8071

Plac 23-go Stycznia nr. 23, II piętro

OTTO KAHRAU

FABRYKA MEBLI

Grudziądz, Sienkiewicza 16

poleca po cenach b. przystępnych

POKOJE JADALNE, MĘSKIE, SYPIALKI, MEBLE POJEDYŃCZO

7245

SPRYCHY — BLOCHY

dębowe i jesionowe | jesionowe, dębowe, brzozowe i bukowe

7585 **suche, stale na składzie**

KAROL SCHULZ i SKA

Grudziądz, ul. Tuszewska Grobla nr. 1.

Panie, dbałe o piękny biust

i jędrne piękne ciało, niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie próbę i opis darmo. |7124

TAPETY

w wielkim wyborze. Kolekcje na żądanie odwrotnie

Linoleum · Dywany i Chodniki kokosowe

Ceratę na stoły i wózki dziecięce

w najrozmaitszych kolorach i deseniach. 7596

Wszelkie **farby, laki, pędzle, pokosty, klej i terpentynę** poleca po przystępnych cenach tylko pierwszorzędnej jakości

P. Marschler, Grudziądz Pl. 23 Stycznia 18 Telefon nr. 517.

Zwapnienie żył

stan zdenerwowania zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o nieszkodl. leczeniu domow. **Rad. San. Dr. Weisa'go i Dr. Gebharda & Co** Gdańsk, oddział 134a. 7590

Zboże do siewu!

1. Żyto Petkuskie 1. odsiew
2. Pszenica Stieglera nr. 22 2. odsiew
3. Pszenica Szl.-Epp Bielera 2. odsiew

uznane przez „Pom. Izbę Roln." - Toruń

Ceny za 1. odsiew — 30%
7605 „ „ 2. „ — 25%

ponad notow. giełdy poznańsk. zbożowej. Żyto tylko w drodze wymiany (100:130)

Wiechmann

Dom Radzyn - powiat Grudziądz.

PIEGI

plamy, wyrzuty, usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery.

Benegnina mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele.

Mag. Jan Stenzel aptekarz

Główny skład i wytw:

Apteka pod Łabędziem

Grudziądz, Rynek 20

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim!

BANK LUDOWY

Tel. 420 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Założony w roku 1890 Tel. 420

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia interesa bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

7507